

Odwołanie wizyty U Thanta

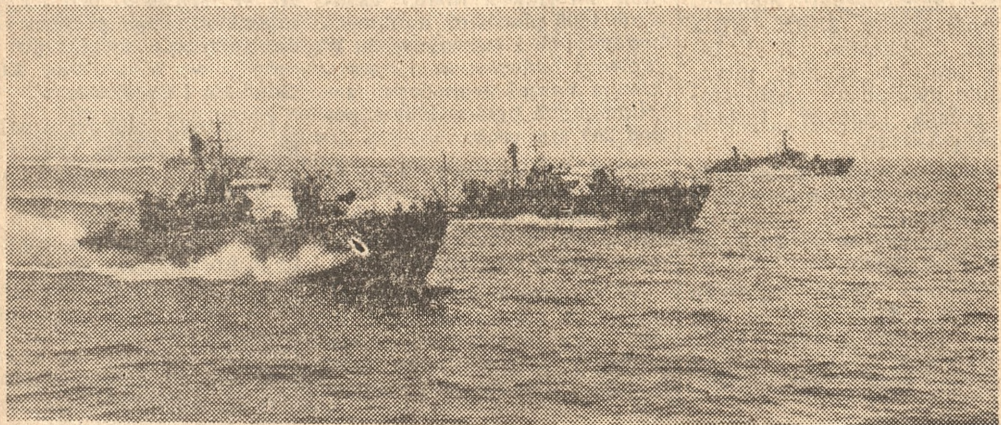
Biuro sekretarza generalnego ONZ w Nowym Jorku, poinformowało w dniu 21 bm. o chorobie U Thanta i o zaleceniu lekarzy całkowitego odpoczynku. W związku z tym, U Thant zmuszony był odwołać planowane na koniec bm. wizyty w kilku krajach, m. in. w Polsce, o czym poinformował specjalną depeszą ministra spraw zagranicznych PRL, S. Jędrzychowskiego.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
23
CZERWCA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 147 (8500)
Cena 50 gr

Ćwiczenia Marynarki Wojennej



W ramach Dni Morza 27 bm. swoje święto obchodzi także Marynarka Wojenna. Na zdjęciu: podczas ćwiczeń.

CAF — fot. Ukulewski

Dobre wyniki 40 MTP

Wypowiedź pełnomocnika MHZ do spraw Targów

Pełnomocnik ministra handlu zagranicznego do spraw MTP — dyr. Jarosław Nowicki, podzielił się z dziennikarzami uwagami na temat ostatecznych i wielostronnych wyników 40 Targów Poznańskich.

Zdaniem resortu miniona impreza cechowała się wyjątkowością, lepszą niż kiedyś w ek doboru propozycji handlowych u wystawców krajowych i zagranicznych. W naszej ekspozycji dokonano selektywnego wyboru branż, eksponatów, wysunięto praktycznie problem kooperacji, a zarazem — jak nigdy przedtem — pokazano samych producentów. Odpowiada to nowej roli, jaką ma do spełnienia pospolity producent i handlowiec w wymianie towarowej. MTP zostały więc właściwie zaprogramowane, odzwierciedlały zarazem aktualne możliwości wytwórcze i handlowe naszego kraju oraz wskazywały na zamierzone kierunki specjalizacji i współpracy gospodarczej z innymi partnerami.

40 MTP zamknięto z rezultatem 2,5 mld zł dew. obrotów.

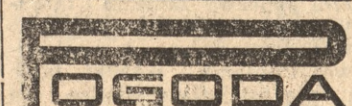
Zacięte walki w Indochinach

W Indochinach toczą się zacięte walki.

W Kambodży wojska rządowe podjęły próbę przeprowadzenia operacji bojowej w strefie Phnom Penh. Jak wynika z aktualnych doniesień, znalazły się one pod silną presją sił patriotycznych, dominujących w tej części kraju. Partyzanci ostrzelali ogniem z moździerzy tereny wokół miejscowości Preah Prasap na wschodnim brzegu Mekongu, eliminując z walki 18 żołnierzy nieprzejścieli. Po przedniości dnia na wschodnim brzegu Mekongu Khmerzy zabili lub ranili 10 żołnierzy nieprzejścieli.

Rzecznik wojskowy w Phnom Penh podał, że w pierwszym dniu operacji ugronowienia rządowe poniosły poważne straty. Partyzanci zabili lub ranili 110 żołnierzy sił rządowych. Kolumna wojsk znajdujących się na wschodnim brzegu Mekongu, znalazła się pod ogniem rakietowym i moździerzowym sił partyzanckich. Zdaniem rzecznika, straty były najpoważniejsze od czasu rozpoczęcia walk o zdobycie przez oddziały rządowe kontroli na wschodnim brzegu Mekongu — co ma kluczowe znaczenie dla obrony Phnom Penh.

W Wietnamie Południowym partyzanci kontynuują ostrzał stanowisk sajonkowskich i amerykańskich, usytuowanych poniżej strefy zdemilitaryzowanej. (PAP)



Jak przewiduje PIHM, 23 bm. będzie zachmurzenie zmienne, przejściowo duże z przelotnymi opadami. Nieco chłodniej. Temperatura maksymalna od 14 st. na północy kraju do 18 st. na południu. Wiatry umiarkowane lub dość silne z kierunków zachodnich.

cji i NRF, bawelnicane — w Szwecji, Grecji, Australii. Inne zakupy to: aparaty fotograficzne, sprzęt sportowy i turystyczny, sprzęt zmechanizowany dla gospodarstw domowych, bojery, lampy kwarcowe, meble, zegarki, osprzęt

Dokończenie na str. 2

Publikacje prasy radzieckiej

30 rocznica najazdu hitlerowskiego na ZSRR

Centralne gazety radzieckie poświęciły szereg okolicznościowych publikacji przypadającej we wtorek 30 rocznicy najazdu hitlerowskiego na ZSRR.

Ukazały się one m. in. w dziennikach „Prawda”, „Iz-

Rozmowy Husajn — Arafat

Prasa libańska podaje, że król Jordani Husajn oraz przywódca partyzantów w palestyńskich Arafat, wyrazili zgodę na odbicie spotkania w Bejrucie w najbliższych dniach. Ma to być kolejna próba rozwiązania konfliktu między partyzantami a rządem jordańskim. Pośrednikiem według prasy libańskiej jest premier Libanu, Salam. (PAP)

Obrady RWPG w Moskwie

W Moskwie rozpoczęło się 53 posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. Omawiane są zagadnienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

Posiedzenie rządu ZRA

W Kairze odbyło się we wtorek posiedzenie Rady Ministrów ZRA. Przedmiotem obrad rządu była sprawa likwidacji majątków obłożonych sekwestrem.

Delegacja KC RPK opuściła Polskę

22 bm. opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do Bukaresztu, delegacja KC RPK z sekretarzem generalnym Rady Eko-

Posiedzenie Sejmu PRL

Zmiany na stanowiskach państwowych

O godz. 15-tej rozpoczęło się ostatnie w sesji wiosennej posiedzenie Sejmu PRL. W ławach Rady Państwa zajęli miejsca jej członkowie z przewodniczącym Rady Państwa — Józefem Cyrankiewiczem. W ławach rządowych — premier Piotr Jaroszewicz z członkami rządu.

W pierwszym punkcie porządku dziennego — zmiany na stanowiskach państwowych — Sejm dokonał uzupełnienia dotychczasowego składu Rady Państwa.

Na członków Rady Państwa wybrani zostali:

— pos. Franciszek Gesing — wiceprezes NK ZSL, prezes Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Wniosek w tej sprawie przedłożył pos. Edward Duda w imieniu Klubu Poselskiego ZSL, w porozumieniu z klubami poselskimi PZPR i SD;

— pos. Bolesław Piasecki — działacz polityczny, przewodniczący Stowarzyszenia „PAX”. Kandydaturę jego przedstawił pos. Marek Kabat w imieniu Koła Poselskiego „PAX” i w uzgodnieniu z klubami poselskimi mi PZPR, ZSL i SD.

Następnie pos. Józef Tejchma — w imieniu Klubu Poselskiego PZPR i w porozumieniu z klubami ZSL i SD — przedstawił Sejmowi propo-

zycję zmiany na stanowisku Prezesa Najwyższej Izby Kontroli. Poinformował on Izbę, iż Rada Państwa zamierza w najbliższym czasie powołać dotychczasowego prezesa NIK — pos. Zenona Nowaka — na stanowisko ambasadora PRL w Związku Radzieckim. Biuro Polityczne KC PZPR zwróciło się do klubów poselskich ZSL i SD, by rekomendować Izbie kandydata na stanowisko prezesa NIK w osobie pos. Mieczysława Mocza — członka Biura Politycznego KC PZPR, znanego działacza politycznego, partyjnego i państwowego.

Sejm wybrał pos. Mieczysława Mocza na prezesa NIK.

W kolejnym punkcie porządku dziennego minister handlu wewnętrznego — Edward Sznajder przedstawił informację o wykonaniu dostaw artykułów na rynek w ciągu 5 miesięcy br. oraz o programie działalności w tej dziedzinie do końca tego roku. (Omówienie informacji podajemy na str. 2).

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad informacją min. Sznajdra. Jako pierwszy zabrał głos pos. Henryk Korotyński (PZPR), który podkreślił społeczno-polityczne znaczenie spraw zaopatrzenia rynku. Nie

B. von Staden w Warszawie

W dniach 21 — 22 bm. przebywał w Warszawie dyrektor departamentu politycznego w MSZ NRF, Berndt von Staden, który przeprowadził rozmowy polityczne z wiceministrem spraw zagranicznych Adamem Willmannem na temat aktualnych stosunków między PRL i NRF, a w szczególności na temat ratyfikacji układu między obydwoma krajami o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków.

Dyr. von Staden odbył poza tym rozmowę z wiceministrem spraw zagranicznych Józefem Czirkiem. W rozmowach brał udział eksperci oraz szefowie przedstawicielstw handlowych PRL w Kolonii, Wacław Piątkowski i NRF w Warszawie, Egon Emmel.

PAP

6 mln uchodźców wschodniopakietańskich

Liczba wschodniopakietańskich uchodźców w Indii przekroczyła na początku tego tygodnia 6 mln osób, a najnowsze informacje z Kalkuty wskazują, że codziennie napływa 70—80 tys. ludzi.

Indyjski Minister Pracy i Rehabilitacji powiedział w poniedziałek w parlamencie, że utrzymanie jednego uchodźcy kosztuje rząd Indii około 3 rupii (12 złotych) dziennie. Z zagranicy Indie dostały dotychczas na ten cel 300 mln rupii.

Pożyczka dla Jugosławii

Bank Światowy udzielił Jugosławii pożyczki w wysokości 30 mln dolarów na sfinansowanie inwestycji turystycznych. Za pieniądze uzyskane od Banku Światowego w Jugosławii wybuduje się ośmiokondygnacyjny hotel w pobliżu Dubrownika na 5 tysięcy miejsc oraz kompleks hotelowy w pobliżu Triestu na 2,5 tysiąca miejsc.

Rozmowy

W. Brytania — Rodezja

Agencja Reutera donosi, że w bieżącym tygodniu nowy wysłannik rządu brytyjskiego ma udać się z tajną misją do Salisbury, by przygotować negocjacje między W. Brytanią a południową Rodezją.

24 — 25 bm.

X Plenum KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR w dniu 22 bm. zajmowało się merytorycznym i organizacyjnym przygotowaniem X Plenum KC. W trakcie posiedzenia omówiono projekt referatu przewidzianego do wygłoszenia na X Plenum KC PZPR.

Ustalono następujący porządek dzienny X Plenum KC, które obradować będzie w Warszawie w dniach 24 — 25 bm.

1) Wzłowe problemy społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971 — 75.

2) Sprawy organizacyjne.

Biuro Polityczne wysłuchało również informacji ministra spraw wewnętrznych Franciszka Szlachetka o stanie porządku i bezpieczeństwa w kraju.

Biuro Polityczne zapoznało się ze sprawozdaniem delegacji PZPR, która uczestniczyła w VIII Zjeździe SED. (PAP)

Minister R. Roa w Polsce

Wtorek, 22 bm. był pierwszym roboczym dniem oficjalnej wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych Republiki Kuby — Raula Roa.

W godzinach rannych min. R. Roa wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził Warszawę, zapoznając się z historią i współczesnością naszej stolicy. Po obejrzeniu zabytkowej części Warszawy — staromiejskiego rynku — goście obecni byli w Muzeum Historycznym m. st. Warszawy na pokazie dokumentalnego filmu „A jednak Warszawa”.

W godzinach popołudniowych min. R. Roa wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się na Plac Zwycięstwa, gdzie na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożył wieniec, opasany szarfą o barwach narodowych swego kraju. Na szarfie napis: „Bohaterom polskim, poległym na ołtarzu sprawiedliwości, wolności i solidarności — minister spraw zagranicznych Kuby”.

Obecny był ambasador Kuby w Polsce — Jorge Bolanos Suarez wraz z towarzyszącymi członkami ambasady.

W godzinach popołudniowych w gmachu MSZ rozpoczęły się oficjalne polsko-kubańskie rozmowy, które prowadzą ministrowie spraw zagranicznych obu krajów: Stefan Jędrzychowski i Raul Roa. (PAP)

Zwiększenie tegorocznych dostaw rynkowych

Omówienie informacji ministra handlu wewnętrznego E. Sznajdra

Zapewnienie równowagi rynkowej w warunkach szybkiego wzrostu popytu i dochodów ludności jest jednym z naczelnych zadań rządu. W związku z tym Rada Ministrów podjęła decyzję o dalszym zwiększeniu tegorocznych dostaw rynkowych o towary wartości 3 mld zł. Wartość wszystkich planowanych na 1971 r. dostaw artykułów krajowych i importowanych jest o 19,5 mld zł wyższa niż w wersji przyjętej w grudniu zeszłego roku. Podjęta w styczniu br. uchwała Rady Ministrów o zamroźnięciu cen detalicznych artykułów żywnościowych na 2 lata oraz o zwiększeniu udziału i dostaw artykułów tańszych zapewnia realny wzrost poziomu życiowego ludzi pracy, w tym zwłaszcza niższej zarabiającej. Przebieg procesów rynkowych w ciągu pierwszych 5 miesięcy br. charakteryzuje się silną dynamiką wzrostu siły nabywczej ludności i równie wysoką dynamiką sprzedaży. Rosły one szybciej niż to wynika z założeń skorygowanego planu rocznego. Wydatki objęte funduszem płac były wyższe niż w pierwszych 5 miesiącach ubr. o 9,4 proc., a sprzedaż towarów dla ludności wzrosła o prawie 11 proc., tj. o ok. 15 miliardów zł. Podobne ożywienie odnotował handel wiejski — jego obroty detaliczne wzrosły o 9,7 proc. Równowaga rynkowa została utrzymana dzięki zwiększonemu dostawom. Występuje jednak duży wzrost popytu na niektóre artykuły żywnościowe, a głównie na mięso i masło. Zapewniając pierwszeństwo w zaopatrzeniu w mięso i jego przetwory ośrodkom miejskim i robotniczym, rów-

nocześnie handel dąży do większego uwzględnienia potrzeb mniejszych osiedli i ludności wiejskiej.

W spożyciu artykułów żywnościowych szczególne znaczenie mają przetwory mleczarskie, istnieją bowiem możliwości dalszego zwiększania ich sprzedaży. To samo dotyczy ryb i przetworów rybnych.

Ogólnie można stwierdzić — podkreślił min. E. Sznajder — że zaopatrzenie rynku w artykuły żywnościowe uległo poprawie, choć nie można było uniknąć napięć, jeśli chodzi o niektóre ważne produkty rolno-spożywcze. Realne założenia wzrostu produkcji i skupu mięsa i mleka w II półroczu oraz import mięsa, który będzie kontynuowany w III kwartale br. — składają się na korzystniejszą prognozę sytuacji rynkowej w dziedzinie artykułów żywnościowych w najbliższych miesiącach.

Przechodząc do spraw zaopatrzenia rynku w artykuły przemysłowe, min. Sznajder zwrócił uwagę, że zaopatrzenie rynku wiejskiego w środki produkcji nie było w latach ubiegłych dostosowane do wzrastających potrzeb inwestycyjnych rolnictwa. Skorygowany narodowy plan gospodarczy na 1971 r. oraz dodatkowe decyzje rządu wychodzą tym potrzebom naprzeciw. Ogólna wartość planowanych na br. dostaw artykułów niekonsumpcyjnych jest o 9,8 mld. zł — tj. o 14,3 proc. wyższa niż w 1970 roku. Dostawy maszyn i narzędzi rolniczych wzrastają o ok. 31 proc., a materiałów budowlanych (wartościowo) o 15,5 proc. Mimo to, potrzeby ludności rolniczej w tej dziedzinie nie mogą być jeszcze w pełni zaspokojone. W związku z tym dużą wagę przywiązuje się do intensyfikacji wykorzystania lokalnych źródeł produkcji materiałów budowlanych. Konieczne jest też zwiększenie inicjatywy i starań władz terenowych o pełniejsze wykorzystanie mocy produkcyjnych drobnej wytwórczości w celu zwiększenia produkcji towarów dla wsi.

Mówiąc o skutkach obniżki cen wielu wyrobów przemysłowych, min. E. Sznajder stwierdził, że dostawy tych artykułów zostały obecnie znacznie zwiększone, a przemysł na ogół prawidłowo wywiązuje się z ich realizacji. Są też niestety przypadki niepełnego wykonywania dostaw a także opóźnień. Dla właściwego działania handlu duże znaczenie ma kontrola przestrzegania ustalo-

nych cen, a także stała analiza kierunków popytu, dostosowywanie godzin otwarcia placówek do potrzeb ludności. Z aprobatą została przyjęta przez społeczeństwo pociągowa sprzedaż — po obniżonych cenach — przeprowadzona w lutym br. Również w przyszłości systematycznie prowadzić będziemy takie akcje.

Realna poprawa warunków życia ludności uzależniona jest w dużym stopniu od pracy i funkcjonowania samego handlu, a występuje tu jeszcze sporo niedomagań, które wolać słuszną krytykę społeczeństwa. Za jeden z podstawowych kierunków usprawnienia działalności handlu wewnętrznego uważa należy zwiększenie jego oddziaływania na jakość, asortyment i terminy dostaw towarów rynkowych. Istotne znaczenie ma też dalsze zacieśnianie współpracy handlu z przemysłem przy określaniu prognoz popytu.

Wiele uwagi wymaga dalszy rozwój i usprawnianie działalności gastronomii. Przede wszystkim chodzi o znaczne rozszerzenie zakresu pracy stołów i bufetów oraz większy udział zakładów gastronomicznych w dostarczaniu ludności tanich posiłków.

Przedstawiając główne problemy związane z sytuacją rynkową i zadaniami handlu w 1971 r. min. Sznajder podkreślił, że dotychczasowy przebieg realizacji zadań w 5 miesiącach br. dowodzi, iż kierunek rozwiązywania podstawowych problemów rynku jest prawidłowy. Poczynania resortu handlu wewnętrznego mające na celu zapewnienie równowagi będą znajdowały się w centrum uwagi władz handlowych. (PAP)

Przed egzaminami do szkół

Co wybrali młodzi

Dobiegło już końca przyjmowanie zgłoszeń do szkół średnich i zawodowych. Zbliżają się także egzaminy wstępne do tych szkół.

O ich terminach oraz o tym, jakie szkoły wybierali młodzi, gdzie jest największy tłok, a gdzie ewentualne szanse ponownego składania zgłoszeń, poinformowano wczoraj na konferencji prasowej w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu.

W liceach ogólnokształcących, wychowawczy przed- szkoli, liceach zawodowych i średnich szkołach zawodowych dla kwalifikowanych robotników egzaminy pisemne przeprowadzone zostaną 28 bm. Egzaminy ustne w tych szkołach odbędą się od 29 bm. do 3 lipca br.

Zasadnicze szkoły zawodowe dla niepracujących (w których ilość zgłoszeń przekroczyła limit miejsc) przeprowadzą egzamin pisemny 29 bm. 3-letnie technika dla niepracujących i szkoły przysposobienia rolniczego odbędą egzaminy wstępne w dwóch terminach: 28 i 29 — szkoły, które nie egzaminują absolwentów szkół podstawowych oraz 5 i 6 lipca — pozostałe szkoły. Policealne studia zawodowe począwszy od bieżącego roku nie przeprowadzają egzaminów wstępnych; dobór — w zależności od świadectw. Wczorowe licea ogólnokształcące i technika dla pracujących przeprowadzają egzamin wstępny od 23 do 28 sierpnia br.

Co do zgłoszeń w ogólni- kach w województwie: tylko w 10 powiatach przekroczone zostały limity miejsc, kandydatów jest więcej, niż miejsc. W Poznaniu: licea ogólnokształcące 1, 2, 3, 5, 8 maja znacznie więcej podań niż miejsc; ogółem na 2.680 miejsc wpłynęło 2.968 podań.

W technikum w Poznaniu i w województwie niemal 2 kandydatów przypada na 1 miejsce. Na-

Publikacje prasy radzieckiej

Dokończenie ze str. 1

Odessy i Kijowa, tych wszystkich, którzy mężnie odparli napór wroga i zatknęli sztandar zwycięstwa nad Reichstgiem.

Dziś, po upływie przeszło ćwierćwiecza od zakończenia wojny — stwierdza „Krasnaja Zwiezda” — przed narodami Europy stoi naczelne zadanie: nie dopuścić do tego, by powtórzyła się tragedia przeszłości, zbudować rzeczywistość, która trwałą pokój, pokój na długie lata. Ci, którzy wciąż jeszcze marzą o odwecie, niechaj na zawsze zapamiętają: nienaruszalność granic ZSRR, NRD, Polski, Czechosłowacji i innych bratnich krajów niezawodnie gwarantuje zjednoczoną potęgę państw Układu Warszawskiego.

Podobne myśli przewijają się przez artykuły marszałków K. Moskalewki i A. Wasilewskiego, generałów — P. Batowa i P. Żyliny.

Wtorkowa prasa radziecka zamieszcza dokumentalne zdjęcia i reportaże z miast, które 22 czerwca 1941 r. pierwszy przeżyły atak faszystowski.

245 obrotów wokół Ziemi

„Salut“ kontynuuje lot

We wtorek do godz. 12 czasu moskiewskiego pilotowana orbitalna stacja naukowa „Salut“ dokonała 245 obrotów wokół Ziemi.

Realizując program 16 doby lotu kosmicznego dowódca stacji orbitalnej G. Dobrowolski kontynuował badanie właściwości fizycznych atmosfery ziemskiej za pomocą ręcznego spektrofotografu. W trakcie tego eksperymentu kosmonauta dokonał pomiarów spektrofotometrycznych horyzontu Ziemi o zmroku, zarówno podczas wschodu, jak i zachodu Słońca. Pomiar rozpoczynał się

Plenarne posiedzenie KniT

Import aparatury dla placówek naukowych

22 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Komitetu Nauki i Techniki. Obrady prowadził przewodniczący KniT — prof. Jan Kaczmarek. Rozpatrzono i przyjęto sprawozdanie z realizacji zadań rozwoju nauki i techniki w 1970 roku.

Obrady przyniosły szeroki przegląd naszego stanu posiadania w dziedzinie nauki i u-biegłorocznych sukcesów, bądź niepowodzeń w realizacji tematów badawczych. Jak wynika z przedstawionych na plenum informacji, mamy aktualnie 1800 placówek naukowo-badawczych i rozwojowych. W zapleczu badawczym i rozwojowym naszej gospodarki zatrudnionych było w 1970 r. ponad 260 tys. osób.

Na plenum podsumowano efekty problemów naukowo-badawczych i rozwojowych realizowanych w ramach Narodowego Planu Gospodarczego.

W rezultacie poczyniła badawczych i wdrożeniowych w ub. roku wykonano m. in. pierwszy w kraju piec elektryczny łukowy do wytopu

stali, o pojemności 50 ton, przeznaczony dla rozbudowywanej stalowni huty „Warszawa”. Unowocześniono metody budownictwa poprzez rozwój przemysłowej produkcji elementów do szybkiego montażu. W zakresie budownictwa mieszkaniowego przygotowano do rozruchu 4 „fabryki domów” w Warszawie, Łodzi, Gdańsku i Bydgoszczy.

Uczestnicy plenum uznali za niezbędne dalsze usprawnienie systemu wdrażania i upowszechniania innowacji technicznych i ekonomicznych, poprzez wprowadzanie niezbędnych ulepszeń i zmian w zakresie czynników ekonomicznych, administracyjnych, organizacyjnych i psychologicznych mających wpływ na szybsze doprowadzenie nowych produktów do odbiorców.

Drugim, bardzo ważnym nurtem obrad były sprawy związane z koniecznością poprawy wyposażenia i wykorzystania aparatury naukowo-badawczej w placówkach zaplecza nauko-wo-technicznego.

Na plenum stwierdzono konieczność poprawy zaopatrzenia placówek, co będzie realizowane poprzez import niezbędnej aparatury oraz istotne zwiększenie produkcji krajowej. W związku z tym należy się spodziewać rychłego powołania przez Ministra Przemysłu Maszynowego — Zrzeszenia Producentów Aparatury Naukowo-Pomiarowej, którego pierwszym zadaniem będzie opracowanie programu zapewnienia rozwoju krajowej bazy produkcyjnej w tym zakresie. (PAP)

NOTYFICJALNIE

Mity i fakty

W swoim czasie nie brała kawałka na łamach części prasy NRF tzw. rozdzierania szat w związku z akcją łączenia rodzin. W jej ramach opuszczali i opuszczają Polskę obywatele niemieckiego pochodzenia, mający krewnych w Republice Federalnej. Niektóre gazety i czasopisma zachodniemieckie, zwłaszcza brukowe, napa- stując władze polskie, które rzekomo odnosiły się do łączenia rodzin „nieprzychylnie i niehumanitarnie” — roztaczały miraż wysokich zarobków, doskonałego urzędowania itp. mających oczekiwac ludzi, gotowych zadeklarować chęć opuszczenia PRL.

Obecnie można w niektórych gazetach NRF-owskich (nie tych samych) znaleźć relacje tonem mocno odbiegające od nie tak dawno drukowanych zapowiedzi — jak to się przybyszy z ziemi polskich powiedzieli „in der Heimat” (w Niemczech zachodnich). Ostatnio poważny dziennik „Koelnner Stadt Anzeiger” opisał warunki, w jakich prze- bývają wyjeżdżający z Polski rodziny w miejscowości Massen w pobliżu Unny.

„Gdzie najczęściej znajdują mieszkanin? — pisze „KSA” — Poza miastami, w pobliżu osiedli dla bezdomnych. W Republice Federalnej pozycja społeczna uzależniona jest głównie od położenia i jakości mieszkania. O tym jednak przybysze nie wiedzą. Często z nich musi latami czekać na względnie drogie mieszkanie z puli socjalnej. Dlatego też niektórzy mieszkanin w tzw. obozach przejściowych na 20 lat. Oficjalnie nazywa się to, że każda rodzina otrzymuje własne mieszkanie z użytkownością jednej kuchni na trzy rodziny. Jednakże to własne mieszkanie jest jednym pokójem o powierzchni 20 m kw., w którym znajdują się piętro we łóżka, stół i cztery krzesła. Firanki w oknach to już luksus, za który trzeba płacić samemu...”

„Koelnner Stadt Anzeiger” stwierdza następnie, że z przy- byszymi z Polski prawie nikt nie chce mieć do czynienia. Oferty, dotyczące pracy, nad- chodzą tylko wtedy, gdy potrzeba jest prosta siła robocza. Dzieci przybyszów — ze względu na nieprzychylny do nich stosunek w szkołach ogólnych — częstokroć chodzą do szkół i internatów prowadzonych przez Kościół katolicki. Kosztuje to jednakże aż 400 marek miesięcznie.

Tyle dziennik, ukazujący się w Kolonii. Komentarze nie są chyba konieczne. (WP)

Szkoły przyzakładowe troską ZMS

Przyzakładowe zasadnicze szkoły zawodowe powinny być bazą szkoleniową kwalifikowanej kadry dla przemysłu, w związku z czym oczywista jest ich ważna rola. Jednak praktyczna jej realizacja pozostawia wiele do życzenia. Dlaczego tak się dzieje? Jak zaradzić temu zawsze dobru funkcjonowaniu tych szkół? Oto problemy, jakie postawili sobie ZMS-owcy wczoraj na Plenum Zarządu Wojewódzkiego tej organizacji.

Wiele krytycznych spostrzeżeń zgłoszono zarówno w referacie jak i w dyskusji. Zwraca więc uwagę zła baza lokalowa: na 43 szkoły tylko 16 posiada własne pomieszczenia. Ponadto uczniowie, na ogół pochodzenia robotniczego i chłopskiego, często dojeżdżający i słabo sytuowani materialnie, wymagają szczególnej troski dydaktycznej i wychowawczej. Tymczasem nikły procent nauczycieli zatrudniony jest w szkołach przyzakładowych etatowo, większość zaś dochodzi i nie najlepiej może wykonywać swoje obowiązki.

Zarządy zakładowe ZMS powin- ny zwracać uwagę na jakość przygotowania do zawodu, wychowanie, ideowość, a głównie dostosowanie treści programu do możliwości percepcyjnych uczniów. Troską trzeba też otoczyć wypoczynek, rozrywkę i w ogóle czas wolny młodych, na co niejednokrotnie nie zwraca się uwa- ga. Konieczna jest dla poprawy pracy szkół przyzakładowych współpraca administracji, związków zawodowych, ZMS oraz innych zakładowych instancji.

Na Plenum dotychczasowemu wiceprzewodzącemu Szezepanowi Soboniowi, który przeszedł do pracy partyjnej, wręczono Złote Odnaczenie im. Janka Krasickiego w dowód uznania za długoletnią działalność w organizacjach młodzieżowych. Wiceprzewodniczącymi ZW ZMS wybrano Bogdana Zastawnego, dotych- czasowego asystenta w Politechnice Poznańskiej oraz Andrzeja Perza, dotychczasowego przewodniczącego Zarządu Powiatowego w Turku. (mb)

Dziś'szsz serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

Kościół ostatniego dziesięciolecia

O d lat kilkunastu w Kościele rzymskokatolickim dokonywane są reformy, ogarniające wszystkie niemal dziedziny działalności kościelnej. Korygowana jest społeczna doktryna Kościoła, zmieniają się kierunki polityki międzynarodowej Watykanu, przeobrażane są struktury organizacyjne, dokonywane są reformy w liturgii, poddaje się rewizji dogmatyka religijna, zmieniono stosunek Kościoła do wyznawców innych religii chrześcijańskich i niechrześcijańskich oraz do niewierzących. Rzecznikami tych zmian są reformatorzy, którym po śmierci papieża Piusa XII możliwości działania stworzył Jan XXIII.

Obóz reformatorów kościelnych nie jest jednolity, występują w nim różnorodne tendencje, od bardzo radykalnych do umiarkowanych. Wspólnym mianownikiem dążeń reformatorskich jest przezwyciężenie kryzysu Kościoła, którego przyczyną podstawową jest sprzeczność między nowoczesną cywilizacją i jej potrzebami a archaizmem ukształtowanym w dawnych stuleciach struktur i doktryn. Reformatorzy chcieliby wyeliminować z Kościoła nawarstwienia przeszłości, które nie wytrzymują próby życia, chcieliby przystosować Kościół do warunków współczesnych. Wysuwają różne postulaty, często sprzeczne ze sobą, a nawet wzajemnie się wykluczające. Spory w obozie reformatorów wykorzystują konserwatyści, żyjący przeszłością, niezdolni do realistycznej oceny teraźniejszości, którzy sądzą, że w Kościele nie trzeba niczego zmieniać. Kościół współczesny stał się areną przeciwieństw o rozmiarach dotychczas rzadko spotykanych.

Analiza rozgrywających się w Kościele wydarzeń, jego wysiłków, podejmowanych w celu podążenia za rozwojem cywilizacji i kultury świeckiej — jest na pewno sprawą pasjonującą. Aby analiza taka była gruntowna i adekwatna do rze-

czywistości, musi być poprzedzona dokładną, bezpośrednią obserwacją wydarzeń, znajomością rzeczy, opartą na ogromnej już obecnie literaturze, traktującej o sprzecznościach we współczesnym katolicyzmie.

Na półkach księgarskich ukazała się książka znanego publicysty — Ignacego Krasickiego, pt. „Watykan na rozdrożu” (Książka i Wiedza, Warszawa, str. 445). Książka obejmuje opis wydarzeń w Kościele w latach 1960 — 1970, a więc w dziesięciolecie, w którym Kościół był wstrząsany nieoczekiwanymi przedtem przeobrażeniami. W latach 1961 — 1967 Ignacy Krasicki przebywał w Rzymie w charakterze korespondenta Agencji Robotniczej i Polskiego Radia, obserwował w tym czasie wydarzenia dziejące się na szczytach hierarchii kościelnej, nie pomijał okazji, by wnikać w zakamarki watykańskie, zdobył dużą wiedzę o Kościele i jego stosunkach ze światem zewnętrznym. W ciągu tych lat I. Krasicki przesyłał systematycznie korespondencje do prasy polskiej i radia, stał się znany szerokiemu gronu czytelników i radiosłuchaczy.

W swej najnowszej książce autor wykorzystał część swych rozległych informacji, opartą na niej analizie, a ponadto wykorzystał ciekawe dokumenty kościelne i głosy prasy światowej.

W sposób barwny, doskonałym piórem, przedstawia autor burzliwe dzieje Kościoła rzymskokatolickiego w ostatnim dziesięcioleciu, prezentuje antagonizmów, wywodzących się z przeciwstawnych nurtów i orientacji. Dokonana przez autora praca, mająca walory teoretyczno-naukowe, przeplatana jest żywym przedstawieniem sylwetek pałających kardynałów, biskupów oraz plastycznym opisem wielu zdarzeń. Urozmaica to książkę, przybliża czytelnikowi realia współczesnego Kościoła.

STANISŁAW MARKIEWICZ

Uwagi o leczeniu alkoholików

Dokończenie ze str. 3

zdrowia znajduje się we względnie korzystnej sytuacji, ponieważ za jego terenie znajduje się 1/5 ogółu zakładów leczenia odwykowego w Pol-

sce i prawie 1/3 ogółu miejsc w tych zakładach. Niemniej jednak jest to nadal zbyt mało, aby zaspokoić aktualne potrzeby. Służba zdrowia jest tylko jednym z ogniw w długim łańcuchu współdziałających w walce z alkoholizmem. Słabe efekty tej walki polegają przede wszystkim na tym, że najczęściej jest to jedyne ogniwo, obciążane nadmiernymi zadaniami.

Należy sądzić, że mobilizacja wszystkich instytucji, powołanych do walki z alkoholizmem, usprawnienie działal-

ności komisji społecznych i organów doprowadzających alkoholików do komisji i zakładów (w maju br. część miejsc w ZŁO z tego właśnie powodu nie była wykorzystana), dalsza rozbudowa bazy leczniczej, szeregowanie popularizacja przepisów o postępowaniu z alkoholikami i ich leczeniu mogą przynieść istotną poprawę w przeciwdziałaniu skutkom alkoholizmu.

Kierownik
Kliniki Psychiatrycznej
AM w Poznaniu
Doc. dr Stanisław Dąbrowski

Nie zawsze sankcje

Doc. dr Stanisław Dąbrowski w związku z artykułem „Komisja społeczna w akcji” zarzuca autorowi tej publikacji — Michałowi Łuczakowi, poczynienie „szeregu wątpliwych i dezorientujących sformułowań”. Rozwijając tę tezę doc. S. Dąbrowski stwierdza m. in.: „Autor myli się (...) pisząc, że od momentu doprowadzenia Lecha S. na posiedzenie, w postępowaniu komisji trudno dopatrzeć się uchybień”. W rzeczywistości Komisja Społeczna nie posiada uprawnień zarówno do orzekania o przymusowym leczeniu w zakładzie, jak i do kierowania alkoholików do zakładu lub kliniki.”

Tymczasem autor publikacji w „Głosie” wcale nie twierdził, że komisja ma tego rodzaju uprawnienia. Wręcz przeciwnie. Pisał tak: „Komisje orzekają przymusowe leczenie ambulatoryjne lub występują do sądu o zastosowanie leczenia w zakładzie zamkniętym”.

Autor nie twierdził również, że skierowanie (przez komisję) Lecha S. do kliniki odbyło się z zachowaniem wszelkich wymogów formalnych. Nadto publikacja nie wyrażała poglądu, że Lech S. — jako alkoholik powinien być leczony w klinice psychiatrycznej.

W sprawie Lecha S. komisja — podkreślono natomiast w artykule — przez 3 miesiące nie zdołała zrobić użytku z wymienionych już uprawnień, a w szczególności nie zdołała wystąpić do sądu o zastosowanie leczenia w zakładzie zamkniętym. W rezultacie tego kunktatorstwa komisji sprawa Lecha S. została przesunięta z postępowania leczniczego na tory postępowania karnego. Doc. S. Dąbrowski stwierdza w związku z tym, że:

„W olbrzymiej większości alkoholicy (w tym Lech S.) nie są chorymi psychicznie (...) jeśli alkoholi-

licy ci dokonują przestępstw (jak Lech S.) to właściwym czynnikiem powołanym do natchemistowej interwencji jest jedynie Milicja Obywatelska, a nie służba zdrowia”.

Autor artykułu w „Głosie” wyraził w tej kwestii odmienny pogląd i uzasadnił dlaczego wobec niektórych alkoholików sprawców zeznania się nad członkami rodziny bardziej celowe jest stosowanie środków leczniczych i pedagogicznych niż karnych. Należy dodać, że jest to pogląd od dawna lansowany przez lekarzy, psychiatrów, psychologów, prawników i krymologów. Tego rodzaju stanowisko (że skazywanie alkoholików na karę pozbawienia wolności nie daje żadnych korzystnych efektów) zajmują w szczególności:

N. Han-İgiewiczowa („Trudności wychowawcze i ich typ psychiczny”, W-wa 1961), L. Wachholz („Alkohol a przestępstwo”, W-wa, 1947), J. Makarewicz („Zbrodnia i kara”, Lwów 1924), J. Sawicki i A. Flatau-Kowalska („Alkohol w prawie karnym”, Warszawa, 1958), W. Grzywo-Dąbrowski („Alkoholizm a przestępstwo”, Czasopismo Sądowo-Lekarskie, W-wa, nr 4/1930), R. Dreszer („Zarys psychiatrii sądowej”, W-wa 1962), S. Batawia („Społeczne skutki nalogowego alkoholizmu”, W-wa, 1950).

Prof. S. Batawia w cytowanej pracy pisze: „Alkoholik nalogowy jest osobnikiem wymagającym leczenia i nasze podejście do niego powinno być nacechowane przede wszystkim względami lekarskimi. Poglądy zniekształcające całe zagadnienie przez sprowadzanie go na płaszczyznę rozważań zupełnie odmiennej natury, stosowanie środków o charakterze karnym, a nie leczniczym, wszystkie tego rodzaju poglądy wychodzą z założeń nie zgodnych z naukowym podejściem do zagadnienia nalogowego alkoholizmu ani z bogatym dorobkiem specjalistów w tej dziedzinie”.

Polak laureatem

radia szwajcarskiego

Grand Prix — główną nagrodę radia szwajcarskiego dla najlepszego solisty, zdobył na międzynarodowym festiwalu zawodowych zespołów jazzowych w Montreux — Michał Urbaniak z Polski. Na-

W świetle tego stwierdzenia trudno się dziwić rodzinie Lecha S., że długo nie chciała skierować sprawy syna na drogę postępowania karnego, lecz domagała się jedynie interwencji służby zdrowia (i z kolei sądu, ale nie w postępowaniu karnym). Stąd też autor artykułu uznał za stosowne opracować publikację, wyrażającą niepokój z powodu niemożności zadośćuczynienia tej prośbie przez służbę zdrowia.

I chyba można w tym wypadku mówić o bezradności — nie zależnie od tego, czy wynika to z organizacji służby zdrowia, czy też z innych przyczyn.

Podkreślamy raz jeszcze: publikacja w „Głosie” wyrażała stanowisko, iż ingerencja organów ścigania przestępstw i karanie więzieniem niektórych alkoholików — sprawców przestępstw rodzinnych nie są celowe. Są to bowiem przestępstwa wyjątkowo złożone. Przykładowo: Lech S. popadł w nałóg po zerwaniu z narzeczoną, a do zerwania tego przyczyniła się jego matka — Tekla S. — osoba, jak wynika z akt karnych, wyjątkowo trudna we współżyciu.

Oczywiście, z poglądem wyrażonym w naszej publikacji można się nie zgadzać. Natomiast stawianie znaku równości: inny pogląd — nieznajomość rzeczy, nie sprzyja rozwiązywaniu problemu leczenia alkoholików, który zdaje się leżeć na sercu i doc. dr. S. Dąbrowskiemu, i nam. (red.)

grodą tą jest roczne stypendium w Berklee School of Music w Bostonie.

Pierwsze miejsce w kategorii zespołów nowoczesnych przyznano kwartetowi radia fińskiego „Tuohi Quartet”. Drugie miejsce zdobyła grupa Grahama Colliera z radia BBC.

W festiwalu wzięło udział 50 zespołów zgłoszonych przez radiofonie 16 krajów. (PAP)

Powiatowy Zarząd
Dróg Lokalnych
w Gnieźnie

UNIEWAŻNIA
dowody rejestracyjne
następujących środków
transportowych:
1. „Ursus” C-325 PG 12-84
2. Przyczepa P 89690
3. Przyczepa P 89691
4. Piaskarka P 89924 K3902

Praca Nauka

Potrzebny pracownik samotny na gospodarstwo rolne. Jan Strojny, Kamionki, poczta Gądk — dojazd autobusem Staroleka — Piotrowo. 9695g

Murarz szuka pracy na tynki wewnętrzne i zewnętrzne (elewacje). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8603g.

Gorsciarze przyjmują. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9136g.

Potrzebny szewc na bardzo dobrych warunkach. Może być rencista. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9181g.

Dozorca lub dozorczyń domu dochodząca, mycień klatek schodowych potrzebna, Stare Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9207g.

Kupno Sprzedaż

Futro damskie piżmowce kupię. Zgłoszenia: telefon 314-68. 9280g

Szarynole hodowlane — sprzedam. Farna zarodowa Poznań, Mazurska 14. 9051g

Sprzedam serwis obładowy marki Rosenthal, 12 osób, 77 części. Tel. 406-36. 11255g

Akcesoria oraz części samochodowe — motocyklowe — motorowerowe polecam. Tel. 215-44, Dzierżyńskiego 271. 8091g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Czesław Bielawski, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 8617g

Sprzedam jasny dywan wschodni, serwis: obładowy, kawowy, fotel wysoki — siedzenie skóra, skóra futrzana. Rolna 23 m. 5. 8718g

Szyby do samochodów za granicznych, panoramiczne, hartowane, drobnoziarniste, poleca „Secunia” Warszawa — Rmberk, Suflerska 6, telefon 10-95-12, wieczorem — 21-19-69. Młhsam. K4667

Sprzedam wózek nowoczesny, w bardzo dobrym stanie. Telefon 673-634, Poznań, ul. Junikowska 49. 11244g

Sprzedam Lambrettę TV 175, Ryszard Warszawski, Dęby Szlacheckie, pow. Koło, tel. 4. 8690g

Dla szklarń! Sulfuratory uniwersalne 100 W (do odprowadzania preparatów Nogos, DDVP, siarki) oraz opaski wysięcielnic przeciwko pękaniu pałków goździków — poleca Sklep Detaliczny Rzemieślniczej Spółdzielni Z.Z. Metalowców w Poznaniu, ul. Głogowska 29. 8393g

Agregat chłodniczy wydajność 3.000 kel/h — sprzedam. Obejrzyć: Warsztat Chłodniczy, Poznań, Dzierżyńskiego 70. 8635g

Sprzedam tanio motocykl WFM. Poznań, Dąbrowskiego 158 a. 9160g

Sprzedam snopowiązałkę konną na gumach marki WK — 1 rok, produkcji 1967, mało używana. Hieronim Sterczyński, Henrykowo, powiat Środa Wlkp. 9164g

Sprzedam skuter Osa. Poznań, Dąbrowskiego 44 m. 8. 9177g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki. Tel. 633-97, po 17. 9184g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, stan bardzo dobry, cena 1.200 zł. Poznań, Gwiaździsta 22 m. 4. 9203g

Czarny, młody, rodowodowy owczarek niemiecki z dobrą tresurą, wyjątkowo piękny okaz, sprzedam. Poznań, Słoneczna 59. 9204g

Sprzedam większą ilość kamienia fundamentowego. Wiadomość plebiana Cerekwica, p-ta Rokietnica, pow. Poznań. 9220g

Gabinet reprezentacyjny, rzeźbiony, sprzedam. Tel. 594-21. 9223g

Sprzedam okazjnie gitarę elektryczną i hawajską z wzmacniaczem. Poznań, Wyspiańskiego 21 m. 23. 9254g

Sprzedam kanapę, trzy fotele skórzane, szafę do garderoby i bielizny, 4 drzwiowa, Borowicz, Lam pego 5 m. 1, godz. 18-20. 9251g

Okazyjnie sprzedam deski podłogowe 60 m. Świerczewo, tel. 621-35. 9270g

Sprzedam akordeon niemiecki (80-basowy, 5-regiśtrowy). Poznań, Pszczelna 6 m. 2, informacja — godz. 16-18. 9084g

P.P. „MOTOZBYT” W POZNANIU

ZAWIADAMIA

P. T. KLIENTÓW — UŻYTKOWNIKÓW

SKUTERA LAMBRETTA TYP 150 LD,

że w najbliższym okresie nastąpi

likwidacja całkowitego zapasu

części zamiennych do w. wym. pojazdu.

Wyprzedaż tych części odbywa się w hurtowni poznańskiej

w Antoninku przy ul. Gorysława 9, oraz poprzez sprzedaż

wysyłkową za zaliczeniem pocztowym.

Zapraszamy — w godzinach od 8.30 do 13.

K3814

Sprzedam ciągnik „Zetor” 25 a, w stanie dobrym. Szczepan Balcer, Mroczek, pow. i stacja kolejowa Kępno. Tel. Kępno 82-88. 9487g

Sprzedam snopowiązałkę konną, Czesław Bielawski, Kubiczyn, poczta Grynnowo, pow. Nowy Tomysl. 9301g

Sypialnia Czesot-Luxus, lub 10zka — sprzedam. Telefon 455-58. 9285g

Sprzedam motocykl WFM. Informacja: Kossaka 8 m. 1. 9271g

Tokarnię lekką przymową, jednodzienną, wyposażeniem — sprzedam. Poznań, Staszcza 21, warsztat. 8595g

Sprzedam pianino — tanio, kredens stołowy, wityrny, stół kuchenny. Rybaki 22 a m. 6. 9062g

Sprzedam „Velorex” Jawsa 250, Szamotuły, Kollataja 5, tel. 601-84, po godz. 15.30. 8909g

Sprzedam platformę na 16 i owce. Hałas, Zielątkowo, pow. Poznań (stacja Chłudowo). 8912g

Ofertę deszczulki posadzkowej (parkiet) 23, klasa I i III, dąb, jesion z ułożeniem lub bez ułożenia. Czesław Mrawiec, Grabów nad Prosną, tel. 62, pow. Ostrzeszów. 8932g

Sprzedam masę perłową belgijską w proszku Bili-Lite F — 10 kg, z kwitem celnym. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8944g.

Sprzedam motocykl WSK Poznań, Garbary 52 m. 10. od 16. 8945g

Sprzedam 3 fotele, tapczan, biurko, stół biblioteczny, szafę kombinowaną, wszystko w bardzo dobrym stanie. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 9000g.

Sprzedam wózek dziecięcy Poznań, Przybyszewskiego 25 m. 4. 9050g

Sprzedam piękne duże draceny. Janowicz, ul. Umultowska 17, dojazd autobusem 51, końcowy przystanek. 9070g

Szynszyle, sprzedam tanio. Adam Adamski, Kraków, Mogilska 86/12. K4554

Maszynę do greplowania wulny — sprzedam. Zielona Góra, Mickiewicza 12 (bielźniarstwo) lub telefon 725-78. K4590

Samochody

Sprzedam Taunusa 12 M, ogładsz Klinika Ortopedyczna, Dzierżyńskiego 125 m. 8. 11243g

Wartburg 353 biały IX 1069 przebieg 15 tys., stan idealny, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11363g.

„Mikrus”, stan bardzo dobry sprzedam. Ostrów Wlkp., tel. 37-83. 49051 Ostr.

Skodę 1102 zmodernizowaną, po remoncie — tanio sprzedam. Poznań, ul. Łąkowa 13 m. 15, od godz. 18. 9102g

„Nysę 501” — sprzedam. Zielona Góra, Sw. Trójcy 5 (tylko w soboty i niedziele). K4589

„Stara 25”, stan dobry — cena 40.000 — zł, „Zuka”, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Zielona Góra, Wandy 22, Radecki. K4582

Volkswagena, stan idealny, sprzedam. Tel. 622-31, po 16. 9130g

Wartburg 353 z pasami — sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 9149g

Samochód P-70 — sprzedam. Drużbackiej 1 m. 5, po 16. 9183g

Sprzedam Syrenę 104 — premię PKO. Kostrzyn Wlkp., ul. Poznańska 57, tel. 30. 9233g

Sprzedam Syrenę 103. Poznań, tel. 627-54, godz. 17-19. 9566g

Lokale

Zamienię pokój z kuchnią (wspólny korytarz) — na dwa — podobne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11598g.

Zamienię mieszkanie samodzielne 3 1/2-pokojowe, słoneczne (stare budownictwo — piec), okolica Parku Kasprzaka — na mieszkanie samodzielne 2-pokojowe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10654g.

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10104g.

Zagraniczna rodzina wynajmie samodzielne mieszkanie (pokój z kuchnią) — na okres 2 lat, możliwe umiłowane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11204g.

Młode małżeństwo (członkowie spółdzielni mieszkaniowej), poszukuje pokoju umiłowanego z używalnością kuchni, od sierpnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11359g

Mieszkanie komfortowe M-2 oraz elegancki pokój 1 ptr., c. o., idealne położenie, zamienię na dwupokojowe około 50 m², c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11378g.

Kupię w Poznaniu dwa pokoje z kuchnią, względnie pokój z kuchnią własną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8623g.

Panom wynajmę pokój. Obornicka 238. 9107g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie spółdzielni — poszukują zaraz wolnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9104g

Zamienię ładny pokój, wspólna kuchnia, łazienka — na podobne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9150g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią samodzielne, ul. Rolna — na podobne lub 1 1/2 pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9201g.

Pokój z kuchnią samodzielną, 1 ptr. (ogrzewanie akumulacyjne), srodmieście — zamienię na podobne lub większe, może być nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9202g

Przyjmę na wspólny pokój, starszą panią, rencistkę. Garbary 5 m. 5. 9205g

Dwupokojowe mieszkanie w nowym budownictwie — zamienię na mieszkanie 3-pokojowe lub na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią w starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9249g.

Zamienię kawalerkę samodzielną oraz dwa pokoje i pół kuchni na 3 lub 2 pokoje samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9257g.

2 mieszkania pokój, kuchnia, Sielska 21 m. 3, Górczyn, parter, kawalerkę z używalnością kuchni, Garbary 29 m. 12a — zamienię na pokój z kuchnią, do II ptr., do obejrzenia godz. 16-19. 9259g

Letnikom pokój blisko morza odstąpię. Mikołajewski, Gdynia, Kasprowicz 36 (Kamienia Góra). K4082

Starszy pan, poszukuje małego pokoju, ewentualnie wyłączonego, w spokojnym środowisku. Możliwość zapłaty naprzód. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9505g

Przebywanie osób postronnych w strefie robót strażowych oraz zbliżanie się do wyrobisk grozi niebezpieczeństwem.

Roszczenia z tytułu zniszczeń w uprawach należy zgłaszać do prezydium rad narodowych.

UNIEWAŻNIA SIĘ

skradzioną lub zaginioną pieczęć przedsięwzięcia o następującym brzmieniu: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektroenergetyki i Przemysłu „Energo” Baza Materiałowa w Patnowie. K4075

Nieruchomości

Poznań willa 2-rodzinna cała wolna, polewa super komfortowej willi, bliżniowa 5 pokoi 750.000; inna w Poznaniu 4-pokojowa 550.000; — na peryferiach 400.000; — wolnostojący dom 3-pokojowy z ogrodem 350.000; — kilkanaście parcel w Kiekrzu, Podolanach, Smochowicach, Piątkowie, Suchymlesie, Szczepankowie, Puszczykowie — bułdowlanych i ogrodniczo rolnych — poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 11542g

Sprzedam okazjnie domek z ogrodem w Koninie, Wiadomość: Polkowice, Wolodyjowskiego 10 m. 5, Stanisław Zborowski. 1497p

Sprzedam korzystnie gospodarstwo o obszarze 8 ha wraz z zabudowaniami blisko miasta Rawicza, Ludwik Bartkowiak, Łaszcz, pow. Rawicz. 1504p

Sprzedam gospodarstwo z zabudowaniami 7,40 ha z zasiewami (świątło i siła, prąd), 4 km od miasta. Jan Borowski, Psarce, pow. Szamotuły. 1510p

Sprzedam domek jednorodzinny, zupełnie nowy, położony w ładnej dzielnicy Kłodzka. Wiadomość: Kłodzko, skrytka pocztowa nr 30, lub tel. 21-88 w godzinach od 16-13. 1511p

Sprzedam willę bliźniaczą atrakcyjną, Poznań-Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11442g

Sprzedam ładny domek jednorodzinny w powiecie poznańskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11443g.

Wyłączony budynek bliźniacza

ASY OD PIERWSZEJ KLASY

Wokół reformy nauczania początkowego

To, że Biuro Polityczne KC PZPR w nawale tytułu innych spraw ważnych, zajęło się projektem reformy nauczania początkowego, ogromnie podnosi rangę oświaty w oczach przeciętnego Polaka (nie mówiąc już o tym, jak ów fakt dodał ducha setkom nowatorów i racjonalizatorów naszej pedagogiki).

Na razie za wcześnie mówić o szczegółach projektu, choćby dlatego, że dalsze wspólne prace Komisji Ekspertów i resortu będą je uściślać. A zatem kilka spraw ogólniejszej natury, wiążących się bezpośrednio z reformą.

*

Cofnijmy się pamięcią o parę lat, kiedy to tegoroczni maturzyści znajdowali się jeszcze w piątej klasie podsta-
wówki. Wówczas także na ustach wszystkich była reforma szkolna. Młodzież, która niedawno walczyła o świadectwo dojrzałości, otrzymała wówczas komplet zupełnie nowych podręczników, dostosowanych do zupełnie nowych programów. Już wtedy rodzice wiedzieli, że ich dzieci kończyć będą szkołę podstawową nie na VII, lecz VIII klasie,

a ich dalsza szkolna kariera, aż po tegoroczną maturę (jeśli wybrali licea) czy dyplomy zawodowe, przebiegać będzie zreformowanym nurtem.

W tej chwili mamy więc dość charakterystyczną sytuację — względnie nową konstrukcję, opartą o stare fundamenty klas początkowych.

II

Specjaliści oświatowi, rzecz jasna, nie pozostawili odłożenia klas początkowych. Wia-
domo było, że przyjdzie i na nie czas choćby w drugiej kolejności. Dziś dysponujemy po-
ważnymi badaniami, bez których nie można było zacząć przebudowy: m. in. badania-
mi nad dojrzałością szkolną, czy wypróbowanymi w ponad-
stu szkołach zupełnie rewela-
cyjnymi programami matema-
tyki dla maluchów.

Przyszły rok szkolny wpro-
wadzi do klas początkowych
niektóre nowe elementy, nie-
będące jednak jeszcze rękami
„wielkiej reformy” tego szcze-
bla nauczania. Przypuszczal-
nie nie tylko dlatego, że „po-
spiech jest złym doradcą”, ale
i dlatego, że w tej chwili wy-
kuwa się na naukowych war-
sztatach zupełnie nowa, przy-
szłościowa koncepcja całego

modelu oświaty. I zapewne
chodzi tu o zsynchronizowa-
nie tego ogromnie ważnego
etapu szkolnego, jakim jest
nauczanie początkowe, z całą
koncepcją edukacji polskiej.
Mamy nadzieję, iż specjaliści
od tych zagadnień tak pokie-
rują przebiegiem reformy,
aby dzieci, które we wrześniu
pójdą do klas I, „na styku”
ze zreformowanym progra-
mem (od kl. V) nie odczuły
zbędnych wstrząsów.

III

Dobrze, że w nowo otwar-
tych Wyższych Szkołach Nau-
czycielskich sporo uwagi po-
święca się nauczaniu początko-
wemu. Rośnie więc kadra,
która weźmie na swe barki re-
alizację śmiałego programu.
Ale przy okazji trzeba będzie
się pozbyć pokutujących w
nauczycielskich kręgach u-
przedzeń o „niższości” presti-
żowej tej specjalności. Bo te-
raz, mimo tego samego wy-
kształcenia i tego samego upo-
sążenia, wielu pedagogów na
uczających w klasach I—IV
popada w swego rodzaju kom-
pleksy wobec kolegów ucza-
jących w klasach wyższych, nie
mówiąc już — w szkołach
średnich.

Co prawda starzy, doświad-
czeni nauczyciele doskonale
wiedzą, że właśnie ABC i
1+1 to fundament, który
trzeba położyć jak najsolid-
niej, uwzględniając przy tym
cały skomplikowany mecha-
nizm adaptacji dziecka do no-
wych życiowych obowiązków.
Oby to doświadczenie posłuży-
ło młodym wychowankom
WSN-ów.

IV

Przyszłych pierwszoklasi-
stów czekają więc znacznie
większe i trudniejsze obowiąz-
ki. Nie dlatego, drodzy rodzi-
ce, by odebrać im uroki dzie-
ciństwa, lecz po to, by w pełni
wykorzystać chłonność mło-
dego umysłu. Wiadomo bo-
wiem, że dotychczasowe pro-
gramy pozostawiały zbyt wiel-
kie rezerwy dziecięcej pojęt-
ności, a na takie marnotraw-
stwo pozwolić sobie nie moż-
na. Zanim więc nasze pocie-
chy obejmą zreformowany
szkolny obowiązek, trzeba
zaraz przygotowywać je do te-
go. Kulturowanie infantyliz-
mu musimy odłożyć do lamu-
sa. Liczymy też na zwiększe-
nie ilości miejsc w przedszko-
lach, których rola w przygo-
towaniu dzieci do szkoły ogrom-
nie wzrasta.

Tyle na razie. Reszta w ręk-
u ekspertów.

IRENA SOLIŃSKA

Samorząd robotniczy w zakładzie

Dezaprobata i uznanie

W jaki sposób eliminować
z życia wewnątrzzakładowego
przejawy lekce-
ważenia pracy i mienia spo-
łecznego, egoizmu i braku kul-
tury w stosunkach między-
ludzkich? Jak najlepiej wywo-
ływać i kształtować wśród za-
łóg takie pozytywne cechy, jak
pracowitość, rzetelność, kole-
żeńskość, pęd do pogłębiania
kwalifikacji oraz przywiąza-
nie do zakładu? — Pytania te
nurtują wielu działaczy spo-
łecznych w fabrykach. Różne
też spotyka się tam sposoby
działania. Spójrzmy jak próbu-
je rozwiązywać te proble-
my samorząd robotniczy Po-
znańskiej Fabryki Łożyśk
Tocznych.

Przed 4 lata stworzono tam
zakładową komisję, do spraw
humanizacji pracy. Wypytowa-
no do niej ludzi, znających
nie tylko problemy produkcji,
lecz także mających tak zwaną
żyłkę do pedagogiki spo-
łecznej. Na czele tej komisji
stał dyrektor techniczny fa-
bryki — inż. Henryk Mach-
nik. Jego zastępcą został za-
kładowy psycholog — mgr Ma-
ria Rynkiewicz, pełniąca jed-
nocześnie funkcję zastępcy kie-
rownika działu kadr i szkole-
nia. To powiązanie techniki i
zarządzania z psychologią i
polityką kadrową okazało się
szczęśliwe. Komisja po 4 la-
tach istnienia jest wciąż ży-
wotna i kipi pomysłami.

Komisja dzieli się na 4 pro-
blemowe zespoły: do spraw
doskonalenia organizacji pra-
cy, do spraw rozwoju zaple-
cza socjalno-bytowego załogi,
do spraw kształtowania este-
tyki oraz do spraw psycholo-
gii i socjologii pracy. Każdy
zespół, po zapoznaniu się z
realiami życia fabrycznego, o-
pracował długofalowy plan
pracy, skorelowany z planami
pracy pozostałych grup komi-
sji. Suma tych planów tworzy
ogólnozakładowy program hu-
manizacji pracy, zatwierdzo-
ny przez samorząd robotniczy.
Tyle, jeśli chodzi o techniczne
szeregi pracy komisji, jeśli
inne fabryki chciałyby two-
rzyć podobne.

Nie możemy zaprezentować
szeregów owego programu
humanizacji pracy; jest on ob-
szerny, zawiera kilkadziesiąt po-
zytywnych, jak należy robić, w
jakich terminach i kto za co
odpowiada. Ograniczmy się
do przedstawienia niektórych
tylko sposobów kształtowania
pożądanych społecznie cech
pracowniczych.

Pierwszą czynnością komi-
sji było przekonanie dozoru,
że nadmierne stosowanie kar
administracyjnych na dłuższą
metę nie jest skuteczne. Czło-
wiek jest istotą skomplikowa-
ną. Na ogół łaknie uznania,
wyróżnienia, respektu i pre-
stżu w oczach otoczenia. Fa-
bryka powinna więc i tę natu-
ralną potrzebę człowieka
zaspokajać. Karać ale i nagra-

zać, przy czym każdy pra-
cownik powinien mieć równe
szanse zdobywania nagrody i
uznania.

Trzy lata temu, w przed-
dzień święta 22 lipca, samo-
rząd robotniczy i dyrekcja fa-
bryki ogłosiły zatarcie kar dy-
scyplinarnych wszystkim pra-
cownikom, którzy kiedykol-
wiek weszli w konflikt z za-
kładowym regulaminem. By-
ło to pociągnięcie bez prece-
dusu w poznańskim przemy-
śle i w innych zakładach wy-
wołało sporo różnych komen-
tarzy. Nie wszyscy rozumieli
wówczas, że chodzi o oczyszc-
zenie przedpola dla realiza-
cji długofalowego programu
pedagogicznego. Niektórzy są-
dzili, że chodzi o tzw. chwyt
propagandowy, mający przy-

cząć, przy czym każdy pra-
cownik powinien mieć równe
szanse zdobywania nagrody i
uznania.

Z tym drugim tytułem, wyż-
szym rangą od pierwszego, łą-
czy się okazała nagroda pie-
niężna lub rzeczowa, przwi-
lej pierwszeństwa w awan-
sach, atrakcyjnych wyciecz-
kach i wczasach oraz przybi-
cie specjalnej pieczęci na
przepustce, zwalniającej po-
siadacza tego tytułu od wszel-
kich osobistych kontroli przy
wychodzeniu z fabryki. Tym
przywilejem ludzie czują się
szczególnie uhonorowani. I nie
zdarzyło się, by ktoś tego przy-
wileju nadużył.

„Najlepszemu mistrza — wy-
chowawcę młodzieży” wybie-
ra raz w roku, podobnie jak
w innych zakładach, w tak
zwanym „tygodniu mistrza”,
młodzież pod auspicjami ZMS.
Wybór jest zawsze wydarze-
niem, zwycięzcy otrzymują
dyplomy, specjalne odznaki
symboliczne, premie.

Samorząd robotniczy pilnie
bacz, by owe tytuły się nie
deprecjonowały. Toteż operu-
je się nimi bardzo ogólnie
i przy każdej okazji je hono-
ruje.

sporny komuś popularności.
Obawiali się, że „amnestia”
rozrzucałaby różne „niebieskie
ptaki”, ujemnie wpłynę na
discyplinę pracy i stosunek
do mienia społecznego.

Praktyka dowiodła, że oba-
wy te były błędne. Natomiast
spełniły się nadzieje inspira-
torów omawianego posunięcia.
Ukarani docenili wielkodusz-
ność zakładowej władzy; sta-
rają się nie łamać postanowień
regulaminu. Mało tego: z po-
czątku z widocznym zażeno-
waniem, a później — zachęce-
ni zyczliwością poszczególnych
członków samorządu — coraz
śmielej zaczęli sięgać po wa-
rząz, przewidziane w długo
fałwym programie dla pra-
cowników wzorowych.

Równocześnie z „amnestią”
zorganizowano w fabryce do-
roczne konkursy o tytuł „Naj-
lepszego kolegi — pracowni-
ka”, „Najlepszego mistrza —
wychowawcę młodzieży” oraz
„Zasłużonego pracownika
PFLT”, przypisując do nich
określone przywileje i hono-
ry.

„Najlepszego kolegę — pra-
cownika” wybierają ze swego
grona 30—40-osobowe grupy.
Wymagane kryteria są bardzo
konkretnie i dodatkowo ob-
strzone przez samych wybor-

Po 3-letnim udanym ekspe-
rymencie z „amnestią” i ty-
tułami, samorząd robotniczy
Poznańskiej Fabryki Łożyśk
Tocznych postanowił wpro-
wadzić w życie misternie pomy-
ślany system bodźców mo-
ralnych, pozaekonomicznych,
na które składają się między
innymi: „List gratulacyjny”,
wreżany pracownikowi z oka-
zji zdania egzaminu czeladni-
czego, mistrzowskiego, ukoń-
czenia szkoły średniej bądź
uczelni; „List gratulacyjny”
dla wyróżniających się sta-
żystów po zakończeniu praktyk;
„Podziękowanie” — za wkład
pracy ludziom odchodzącym
na emeryturę; „List polecają-
cy” — wysyłany do jednostek
wojskowych w ślad za wyróż-
niającymi się w fabryce pobo-
rowymi, itd. itp.

Decyzja o wprowadzeniu
tego systemu bodźców zapa-
dła na Konferencji Samorządu
Robotniczego 6 marca br. Trzy
miesiące później zapyta-
liśmy twórców, czy wywołuje
on spodziewane skutki. Odpo-
wiedź brzmiała: Tak.

W przyszłym roku Samo-
rząd PFLT zamierza wzboga-
cić ten system o nowe elemen-
ty bodźców emocjonalnych.

PIOTR CHOJNACKI

Uwagi o leczeniu alkoholików

DO REDAKTORA
GŁOSU

W nrze 112 „Głosu Wielko-
polskiego” z 13 maja br. uka-
zał się artykuł Michała Łucza-
ka, w którym obok słusznych
uwag, dotyczących działalności
Komisji Społeczno-Lekar-
skiej dla przymusowego lecze-
nia alkoholików, znalazło się
szereg wątpliwych i dezorien-
tujących sformułowań wyma-
gających wyjaśnienia.

Bohaterem artykułu jest Lech S.,
lat 29, który „od pół roku” (!) pi-
je codziennie wódkę lub denaturat i
w stanie nietrzeźwości zagraża bez-
pieczeństwu rodziców. Dnia 17
sierpnia 1970 r. rodzice wystąpili z
wnioskiem o przymusowe lecze-
nie syna, jednakże wskutek opiesza-
łości Komisji Lech S. został do-
prowadzony na posiedzenie dopie-
ro 17. 11. 70 r. Komisja skierowała
go tego samego dnia do Kliniki
Psychiatrycznej w Poznaniu, skąd
po „kilkunastu godzinach” (!) zo-
stał zwolniony. Autor ubolewa nad
„kunkatorem” Komisji i „za-
trawiającą bezradnością” służby
zdrowia w tym i podobnych przy-
padkach oraz wynikającym stąd
niepowodzeniem „w przeciwdzia-
łaniu alkoholizmowi”.

Działalność komisji społecz-
no-lekarskich niewątpliwie po-
zostawia wiele do życzenia,
więcej nawet niż sądzi M. Łu-
czak. Autor myli się bowiem
pisząc, że od momentu dopro-
wadzenia Lecha S. na posie-
dzenie „w postępowaniu komi-
sji trudno dopatrzeć się u-
chybień”. W rzeczywistości
komisja społeczna nie posia-
da uprawnień zarówno do o-
rzekania o przymusowym le-
czeniu w zakładzie, jak i do
kierowania lub likwidacji do
zakładu lub kliniki. Niewątpli-
wie sprawa wymagała natych-
miastowej interwencji, jed-
nakże nie ze strony służby
zdrowia lecz Milicji Obywa-
tejskiej, która jest powołana
do ochrony porządku publicz-
nego.

Okoliczności skierowania,
przyjęcia i zwolnienia Lecha S.
z Kliniki przedstawiały się w
rzeczywistości następująco:

Lech S. został doprowadzony do
kliniki przez funkcjonariusza MO
17. 11. 1970 r. bez skierowania
lekarskiego, a więc wbrew obowi-
zującemu przepisom. Jakkolwiek
znajdował się w stanie kwalifiku-
jącym go do pobytu w Izbie Wy-
trzeźwień, to jednak na jsiłne

prośby towarzyszącego ojca, został
przyjęty do Kliniki w celu stwier-
dzenia, czy poza objawami zatrucia
alkoholem nie rozwija się u
niego padaczka alkoholowa. Po
przeprowadzeniu obserwacji i wy-
konaniu odpowiednich badań —
nie ujawniono u Lecha S. objawów
psychozy alkoholowej ani innych
zaburzeń psychicznych, które uzas-
nialiby zatrzymanie pacjenta
wbrew jego woli w Klinice.
O rychłym zwolnieniu Lecha S. za-
decydowało głównie nie jego kate-
goryczne żądanie, lecz postanowie-
nie o aresztowaniu: 19. 11. 1970 r.
Lech S. został zabrany z Kliniki do
aresztu, gdzie znalazłby się już w
sierpniu 1970 r., gdyby nie nad-
mierne opiekuńczość i pobłażliwość
stosunek rodziców do jego wybry-
ków.

Ta niewłaściwa postawa ro-
dziców i żon alkoholików czę-
sto opóźnia postępowanie prze-
ciwko alkoholikowi, sprzyja
bezkarności i lekceważeniu
norm społecznych.

W celu wyjaśnienia należy
podkreślić z naciskiem że:

1. głównym zadaniem leczenia
psychicznego chorego i ochrona ich
przed społeczeństwem, a nie ochro-
na społeczeństwa przed chuligań-
skimi wybrykami alkoholików i
innych osobników, u których alko-
hol jedynie zaostrza aspołeczne
tendencje;

2. Klinika Psychiatryczna nie jest
zakładem leczenia odwykowego;

3. w klinikach i szpitalach psy-
chiatrycznych mogą przebywać
bądź pacjenci wyrażający zgodę
na leczenie, bądź też osoby, któ-
re z powodu właściwej choro-
by psychicznej (psychozy) są
niebezpieczni dla siebie lub oto-
czenia;

4. w większości alkoholicy (w tym
— Lech S.) nie są chorzy psychicz-
nie, a więc o ich pobycie w
zakładzie psychiatrycznym
nie decyduje może jedynie
Sąd w postępowaniu karnym lub
cywilnym;

5. jeżeli alkoholicy ci dokonują
przestępstw (jak Lech S.) to wła-
ściwym czynnikiem powołanym do
natychmiastowej inter-
wencji jest jedynie Milicja
Obywatelska, a nie służba zdrowia.

W świetle powyższych da-
nych nieco inaczej przedsta-
wiała się sprawa Lecha S.
Chodzi tu nie tyle o bezrad-
ność służby zdrowia i nawet
opieszałość komisji społecz-
nej, ile o nieznaną ośrodek
fundamentalnych przepisów
działalności psychiatrycznej
służby zdrowia w zakresie le-
czenia alkoholizmu. Dotyczy
to zarówno rodziców Lecha S.
jak i autora artykułu „Komi-
sja Społeczna w akcji”.

Na zakończenie trzeba nad-
mienić, że wielkopolska służba

Dokończenie na str. 4

MARIAN FLEJSIEROWICZ

„KOZIOŁKI” to miła i pożyteczna zabawa, a zarazem Twój osobisty wkład w rozbudowę i upiększenie naszego miasta i województwa



K3014

UWAGA, NOWOŚĆ!!!

SKLEP BRANŻOWY „POLSKI LEN”
w Poznaniu,

przy ulicy Dąbrowskiego nr 54

PROWADZI RÓWNIEŻ SPRZEDAŻ

koszul męskich

z tkanin Iniano - elanowych.

Sklep czynny jest od godziny 10 do 18.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

K4555

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej
dla Pracujących

przy
Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych
w Luboniu koło Poznania

O G Ł A S Z A

zapisy uczniów do klasy I na rok szkolny 1971/72

W ZAWODZIE:

ŚLUSARZ - MECHANIK
czas trwania nauki — 3 lata.

Warunki przyjęcia:

— ukończenie 8 klas szkoły podstawowej,

— zaświadczenie lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu.

Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie:

— w pierwszym roku nauki 150 zł miesięcznie

— w drugim roku nauki 320 zł miesięcznie

— w trzecim roku nauki 620,— — 650 zł miesięcznie

Ponadto uczniowie otrzymują odzież ochronną, posiłki regeneracyjne oraz wszelkie świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy.

Okres nauki w szkole zawodowej wliczony jest do ciągłości pracy oraz do dodatkowego wynagrodzenia za staż pracy, które pracownik otrzymuje po przepracowaniu 5 lat w zakładzie.

Szkola nie prowadzi internatu.

Zapisy przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania, codziennie w godzinach od 7-15, w soboty od 7-13.

Pisemne zgłoszenia kierować należy pod adresem: Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych — Dział Kadr i Szkolenia — Luboń k. Poznania — telefon 20-021, wewn. 282, 224, 155. K3400

Spółdzielnia Pracy Tartaczno-Stolarska
w Stęszewie

POSIADA DO SPRZEDAŻY

— ODPADY UŻYTKOWE

LIŚCIASTE BUKOWE

— cena do uzgodnienia

— oraz ODPADY OPAŁOWE

— w cenie 85,— zł za 1 mp.

K4195

Dyrekcja Liceum
i Technikum Ekonomicznego w Gnieźnie,

Wydział dla Pracujących

ulica Chrobrego nr 23

Z A W I A D A M I A, że

w roku szkolnym 1971/72

ZOSTANĄ ZORGANIZOWANE

następujące klasy dla pracujących:

1. 5-letnie technikum ekonomiczne dla

pracujących

specjalność: ogólnieekonomiczna.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

a) ukończony 18 rok życia,

b) praca w przedsiębiorstwie, instytucji w

piónach ekonomiczno-finansowych.

2. 3-letnie technikum ekonomiczne dla

pracujących

specjalność: handel.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

a) ukończony 18 rok życia,

b) ukończona Zasadnicza Szkoła Handlowa,

c) aktualna praca w handlu.

Informacje i zgłoszenia wstępne przyjmuje

do dnia 30 czerwca br. sekretariat szkoły —

Gnieźno, ul. Chrobrego 23 — telefon 22-65. K3602

† Dnia 21 czerwca br. zmarła po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, przeżywszy lat 68

WŁADYSŁAWA ŁAKOMA

z domu SKLEPIK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm.

o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

maż i rodzina

Poznań, ul. Jeżycka 35 m. 5. 11514g

† Dnia 21 czerwca 1971 r. odeszła od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, przeżywszy lat 74, śp.

JOANNA MURAWSKA

z domu TABACZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm.

o godz. 14.15 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Światłana 11. 11560g

Zakład Energetyczny Poznań - Miasto

Z A W I A D A M I A, że

z dniem 1 maja 1971 r. obsługą odbiorców energii elektrycznej z wyjątkiem zakładów przemysłowych o mocy zainstalowanej powyżej 50 kW — w zakresie: naprawy uszkodzeń sieci energetycznej, przerwy w dostawie energii elektrycznej, wymian uszkodzonych liczników energii elektrycznej, zegarów, plomb oraz instalowania liczników — po złożeniu dokumentów — w Zakładzie w Poznaniu, dla niżej podanych miejscowości,

przejął terenowy posterunek

Posterunek Energetyczny w Kiekrzu
przy ul. Poznańskiej 5, tel. - Kiekrz nr 08

DLA MIEJSCOWOŚCI:

Kiekrz, Psarskie, Strzeszyn, Strzeszynek, Wielkie, Baranowo, Chyby, Przeźmirowo, oraz Poznań - Krzyżownik; ul. Słupska, Wirska, Międzydrojska, Przygraniczna i Nad Miedzą.

W innych sprawach jak również dotyczących terenu miasta Poznania i miejscowości niewymienionych należy zwracać się jak dotychczas bezpośrednio do Zakładu w Poznaniu, przy ul. Nowowiejskiego 10 (tel. 580-21). K3836

DYREKCJA

Państwowej Szkoły Medycznej Położnych

w Poznaniu, ul. Ratajczaka 47

O G Ł A S Z A N A B Ó R K A N D Y D A T E K

NA PIERWSZY ROK NAUKI

rozpoczynający się we wrześniu 1971 r.

Osoby ubiegające się o przyjęcie do szkoły winny złożyć następujące dokumenty:

1. Podanie

2. Zyciorys

3. Świadectwo dojrzałości (oryginał) lub świadectwo ukończenia L. O.

4. Zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu

a) badania — morf., OB, Wa, prześwietlenie klatki, mocz

b) wynik przeprowadzonego badania na nosicielstwo

c) zaświadczenie o przeprowadzonych szczepieniach

5. Wyciąg z aktu urodzenia

6. Zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców

7. 2 fotografie.

Obowiązuje egzamin wstępny z higieny — ustny i pisemny. Szkoła dysponuje miejscami w Domu Siuchacza. Istnieje możliwość ubiegania się o stypendium żywnościowe. Absolwentki otrzymują dyplom ukończenia szkoły.

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły w godz. 8-15, tel. 536-65 lub 507-01. K3746

PKP Oddział Trakcji w Poznaniu

PRZYJMUJE

ZAPISY KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej

na rok szkolny 1971/72

W ZAWODACH:

1. elektroenergetyk — chłopców

2. elektromonter taboru kolejowego — chłopców.

W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

— w I roku nauki 150,— zł mies.

— w II roku nauki 320,— zł mies.

— w III roku nauki 640,— zł mies.

Ponadto uczniowie otrzymują umundurowanie, 12 biletów bezpłatnych i zniżkę 80 proc. na przejazdy kolejami, oraz bezpłatną opiekę lekarską. Deputat węglowy otrzymywać będą po 12 miesiącach uczęszczania do szkoły w wysokości 165,— zł miesięcznie.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje PKP Oddział Trakcji w Poznaniu, ul. Kolejowa 23, pokój 4, codziennie w godz. 12-14. K3761

Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecia PRL”

w Poznaniu, ul. Sowińskiego nr 29, barak 14

PRZYJMUJE NA ROK BIEŻĄCY

od przedsiębiorstw i instytucji państwowych

ZLECENIA NA WYKONANIE

usług przemysłowych w zakresie

szycia odzieży ochronnej

Zlecenia przyjmuje i udziela bliizszych informacji Dział Techniczny Spółdzielni, tel. 670-043. K4196

11610g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 czerwca 1971 r. zmarła moja najukochańsza żona, ukochana mamusia, droga teściowa i babunia

STANISŁAW SKRZYPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm.

o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

11610g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 czerwca 1971 r. zmarła moja najukochańsza żona, ukochana mamusia, droga teściowa i babunia

ŁUCJA BADURA

z domu WIECZORKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm.

o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza w Poznaniu na Junikowie.

W smutku pogrążeni

maż, córka, syn, synowa, zięć i rodzina

11589g

SPORT-SPORT-SPORT

Piłka nożna

I liga kończy rozgrywki

Dzisiaj odbędzie się ostatnia kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi w piłce nożnej. Zasadnicze decyzje zapadły już w ostatnią niedzielę. Górnik Zabrze zdobył tytuł mistrza Polski, zaś wicemistrzostwo przypadło w udziale Legii Warszawa.

Niewyjaśniona jest jeszcze sprawa spadku do II ligi. Zagrożone są cztery zespoły: Gwardia — 22 pkt., Polonia Bytom — 22, GKS Katowice — 20 i ROW — 20. Bardzo ważny mecz odbędzie się dzisiaj w Katowicach, gdzie miejsce w GKS spotka się z Gwardią. ROW przyjmie na swoim boisku Wisłę, zaś Polonia wyjeżdża do

Stali Rzeszów. W pozostałych spotkaniach zmierzają się: Stal Mielec — Górnik, Szombierki — Pogoń, Zagłębie Wałbrzych — Ruch, Legia — Zagłębie Sosnowiec.

Bardzo interesująca sytuacja zdarzyła się w ostatnią niedzielę w Szczecinie podczas meczu Pogoń — GKS Katowice. Do przerwy prowadził goście 2:1. Gospodarze grali jednak bardzo słabo i widać było wyraźnie, że nie przykladała się do gry. To nie podobalo się szczecińskiej publiczności, która głośno wyrażała swoje oburzenie i nawet w czasie przerwy zaatakowała szatnię Pogoni.

W drugiej części meczu okazało się, że piłkarze Pogoni umieją do brze grać i dosłownie pod presją swoich kibiców wygrali to spotkanie. Przynajmniej więc w Szczecinie nie doszło do „cudu”, jakie zdarzają się pod koniec rozgrywek. (s)

Sobota godz. 16.30

Kto wygra?

Im bliżej soboty, tym bardziej gorączkowe stają się dyskusje w obozach dziennikarzy i aktorów. Bohaterowie sobotniego meczu w różny sposób przygotowują się do wielkiego pojedynku, który odbędzie się w sobotę o godz. 16.30 na stadionie Energetyka (Arena) przy al. Reymonta.

Aktorzy trenują prawie codziennie, natomiast piłkarze spod znaku kaczki wolą przygotowywać się przy... kawie. Szanse dziennikarzy mocno wzrosły, gdyż akces do drużyny kaczki, zgłosił prezes Oddziału Poznańskiego Związku Literatów Polskich Gerard Górnicki. Jego postawa gwarantuje, że żaden z napastników drużyny aktorów nie ośmieli się przedostawać w pole naszej bramki.

Jeżeli chodzi o sprawy organizacyjne, to nauczenni doświadczeniem roku ubiegłego, przygotowujemy większą liczbę kas, tak, że nabycie biletu nie będzie przedstawiało żadnej trudności. Ceny biletów ustalone zostały na 10 zł i 5 zł dla młodzieży do lat 14 (za okazaniem legitymacji szkolnej). Dochód z tego meczu przeznaczamy na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie. (s)

Interesujące

spotkanie w hokeju

Dzisiaj o godz. 16.30 na boisku KS Warta przy ul. Olimpijskiej odbędzie się interesujące spotkanie hokeja na trawie pomiędzy reprezentacją Wojewódzkiej Rady Oświaty i Federacji Sportowej „Kolejarz”. Organizatorem tego meczu jest Społeczna Sekcja Hokeja na Trawie WR OŚWiT. Ponieważ większość członków kadry na rodowej hokeja na trawie wywodzi się z klubów związkowych, będziemy mieli więc dzisiaj przegląd aktualnej formy naszej czołówki. (s)

Pracownicy poszukiwani

Państwowe Technikum Rolnicze w Międzychodzie — zatrudni od 1 września 1971 r.:

— 1 NAUCZYCIELA matematyki, fizyki,

— 1 NAUCZYCIELA wychowania fizycznego i przysposobienia obronnego.

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K4163

Dołnośląskie Zakłady Metalurgiczne w Nowej Soli — przyjma zaraz

KIEROWNIKA SEKCJI KOSZTÓW WŁASNYCH

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie i odpowiednia praktyka na tym stanowisku.

Możliwość otrzymania pokoju w Domu dla Samotnych od 1 sierpnia br. oraz mieszkania w późniejszym terminie, w ramach budownictwa spółdzielczego.

Wynagrodzenie do omówienia. W3973

„Społem” WSS, Oddział Wschowa — przyjmie

GL. KSIĘGOWEGO — wymagane kwalifikacje

wysokość powyżej 7 lat praktyki lub wykształcenie średnie 11 lat praktyki.

Wynagrodzenie od 2.700,— zł do 3.400,— zł plus premia. W3974

Fabryka Aparatury i Urządzeń Komunalnych — „PoWoGaz”, Zakład w Fńiewach, ul. Dworcowa 6 — zatrudni zaraz:

— EKONOMISTĘ z wykształceniem wyższym na stanowisko kierownika działu ekonomicznego;

— GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wykształceniem wyższym, względnie ze średnim o długim stażu pracy.

Warunki płacy i mieszkaniowe do omówienia na miejscu. W4050

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, ul. Głogowska 25 — zatrudni zaraz:

— 2 SPRZEDAWCÓW do sklepu spożywczego w Chłudowie, pow. Poznań — oraz

— JEDNEGO MURARZA.

Zgłoszenia w Dziale Kadr SRH „Samopomoc Chłopska” — Poznań, ul. Głogowska 25 w godz. od 7-15 i w soboty do godz. 13. K4395

Sauna

w Poznaniu

Po kilku latach sportowcy poznańscy doczekali się otwarcia fińskiej sauny, która ma bardzo istotne znaczenie w procesie odnowy i regeneracji sił po intensywnym treningu. Dzięki inicjatywie Poznańskich Ośrodków Sportu, Turystyki i Wypoczynku zaadaptowane zostały pomieszczenia przy ul. Chwiałkowskiego. Za pośrednictwem PKOl zakupiony został specjalny piec z Finlandii, natomiast resztę pracownicy POSTW-u wykonali własnymi siłami. Szczegółowe słowa uznania należą się brygadzie stołarskiej z jej kierownikiem Kazimierzem Smoczyńskim na czele.

Sauna przeznaczona jest przede wszystkim dla sportowców i to w sokoje wyczynu, ale dyrekcja POSTW-u zamierza udostępnić ją również dla publiczności. Obecnie opracowywany jest specjalny harmonogram i w najbliższych dniach poinformujemy naszych czytelników, kiedy będzie można korzystać z suchej kąpieli.

Sauna przy ul. Chwiałkowskiego zapoczątkowała rozwój tego typu urządzeń w Poznaniu. POSTW planuje budowę drugiej sauny nad Jeziorem Maltańskim. Pewne za mierzenia w tym kierunku mają również Olimpia i Energetyk. (s)

Sportowe dni Wolsztyna

Z okazji Dni Wolsztyna dla uczczenia 500 rocznicy ustanowienia praw miejskich odbyło się wiele interesujących imprez sportowych.

W regatach żeglarskich o „Błękitną Wstęgę Jeziora Berzyńskiego” i puchar „Głosu Wolsztyńskiego” zwyciężyła załoga w składzie: Jacek Pyżalski i Tadeusz Gierak (kl. „Cadet”). Kolejne miejsca zajęli: II — Krzysztof Urbaniak i Zdzisław Nawracala (kl. „Cadet”), III — Jaremi Lemke (kl. „OK Dinghy”).

W mistrzostwach Wolsztyna w strzelaniu z kbks wśród 32 zawodników najlepsze wyniki na 50 możliwych punktów uzyskali:

1) Karol Minge (PKP) 36 pkt., 2) Andrzej Janki (POM) 35 pkt., 3) Czesław Kurpiusz (POM) 30 pkt.

Puchar Przewodniczącego Prezydium MRN w Wolsztynie zdobył w turnieju piłki ręcznej LZS przy Zespole Szkół Rolniczych w Powodowie.

Puchar Sekretarza KM PZPR w Wolsztynie wywalczył w zawodach piłki koszykowej zespół Gromu Wolsztyn. II miejsce zajęli koszykarze TKKF Zbąszyń.

Drugi puchar przechodni „Głosu Wolsztyńskiego” ufundowała redakcja miesięcznika regionalnego dla zwycięzców emocjonującego turnieju w piłce siatkowej z udziałem czterech drużyn. Decydujący o pierwszym miejscu mecz Skra — Polonia Nowy Tomiśl zakończył się zwycięstwem wolsztyńian 3:1 (16:14, 15:6, 11:15, 15:7).

Dwa rekordy powiatu wolsztyńskiego ustanowili uczniowie Liceum Ogólnokształcącego: Mirosław Polak (Rakoniewice) w biegu na 110 m przez płotki wynikiem 16,6 sek. i Florian Berliński w trójskoku rezultatem 14,07 m, poprawiając swój poprzedni rekord o 24 cm.

W wielkopolskich Igrzyskach Młodzieży w Poznaniu kajakarze MKS Wolsztyn wywalczyli 3 do skonałe drugie miejsca. Zanotowała je czwórka w składzie: Zygmunt Łukaszczyk, Mirosław Olechnowski, Krzysztof Piotrow-

ski i Andrzej Kaczmarek na kolejnych dystansach 500 m, 1000 m i 10 000 m.

W finale WIM w Poznaniu w piątce ręcznej reprezentacja powiatu wolsztyńskiego zdobyła czwartą lokatę.

Również piłkarze Gromu uccielili godnie Dni Wolsztyna, wygrywając w przedostatnim meczu o mistrzostwo klasy A z Wartą III Poznań 6:0. (kh)

Żaglówką nad Morze Czarne

W ubiegłym roku Komisja Nauki RZP przy Uniwersytecie im. A. Mickiewicza zorganizowała wyprawę naukową wodami Dunaju. Dwoje przedstawicieli tej Komisji Barbara Podejma — studentka chemii UAM i Krzysztof Vorbrich — mgr fizyki i student astronomii przebyli ponad 3 tys. km na składanej łodzi żaglowej „Mewa”.

Ta dwójka również w tym roku kontynuować będzie swoje badania naukowe oraz sprawdzać zachowanie się żaglówki „Mewa” w trudniejszych nieco warunkach, gdyż na Morzu Czarnym. Na zlecenie Instytutu Zoologii PAN, Instytutu Biologii UAM i Instytutu Geografii UAM przeprowadzą oni różne badania. Nakreca poza tym szereg filmów dla Rady Okręgowej ZSP w Poznaniu.

W ub. roku żaglówka „Mewa” zdążyła doskonale egzamin przed wszystkim z uwagi na łatwość transportu i zdolność nawigacyjną. Uzyskane wyniki pozwoliły Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych w Niewiadowie wprowadzić pewne poprawki i na tegorocznych MTP „Mewa” uzyskała znak jakości. Z dużą pomocą młodym naukowcom przyśpieszy kolejarze, którzy podjęli się przewiezienia złożonej żaglówki nad Morze Czarne. (s)

Komunikaty

KOMUNIKAT

w sprawie: obowiązków opłat za przedłużenie okresu używalności grobów po upływie 20 lat na dalsze 20 lat.

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Grunwald — na podstawie Art. 55, ust. 4, pkt. 3 ustawy o radach narodowych z dnia 25.1.1958 r. — tekst jednolity Dz. U. nr 29, poz. 172 z 1963 roku oraz na podstawie § 1 i 2 uchwały nr 185 Rady Miast z dnia 31. V. 1958 roku w sprawie przekazania prezydium rad narodowych uprawnień do ustalania opłat i stawek taryfowych za niektóre usługi i świadczenia komunalne (M. P. nr 61, poz. 344) i uchwały nr 216/67 Prezydium Rady Narodowej m. Poznania z dnia 13 stycznia 1967 r. w sprawie: zmiany opłat za niektóre usługi pogrzebowe i ementalne świadczenia przez Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu, powiadamia o ustaleniu opłat za przedłużenie okresu używalności grobów po upływie 20 lat na dalsze 20 lat na terenie cmentarza komunalnego na Junikowie:

a) grób jednom

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 19 „Jacus”; OPERA — g. 19 „Zemsta nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”; MARCINEK — g. 17 „Ty-moteusz Majsterklepka”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Hrabina z Hong-kongu”; KOSCIAN: „Bitwa nad Neretwą”; LESZNO: „Z dala od zgiełku”; NOWY TOMYŚĆ: „Szlacheckie gniazdo”; OBORNICKI: „Osmi”; SREM: „Straszne skutki awarii telewizora”; SZAMOTULY: „Labyrint miłości” i „Lan dru”; WĄGROWIEC: „Bitwa o Anglię”; WRZESNIA: „Piękny listopad” i „Król areny”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Nowy Jork” — cz. II.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.29 Gra Ork. Łódzkiej Rozgł. PR; 9 „Złotnicki koncert życzeń”; 9.38 Z muzyki polskiej; 10.05 „Opowieści mojej żony” — fragm. 6 książki; 10.25 Morze w literaturze pieśniarskiej; 10.40 Muzyka rozrywkowa; 10.50 Gra W. Nahorny — saksofon altowy ze swoim zespołem; 11 Dla absolwentów szkół średnich: „Młoda Polska” — montaż literacki; 11.30 „Dedykujemy II zmianie” — koncert; 11.45 Publ. międzynarodowa; 12.25 Mel. i rytmy dla wszystkich; 13 „Piosenka za piosenką...”; 13.20 „Swojskie melodie” gra Zespół Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14 Reportaż literacki pt.: „Szansa”; 14.20 „Wielej artystów współczesnych scen operowych”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega” — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.45 Rytmy młodych; 18.50 Muzyka Aktualności; 19.15 Opinia komentatora; 19.20 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 Konc. chopinowski z nagran. H. Neubas; 20.30 „Pieśń morza” — melodie na temat morski; 21 Ze wsi i o wsi; 21.20 Rozmowy o wychowaniu — do komisji ekspertów w sprawie oświaty; 21.30 Kalendarz kultury; 21.40 Po wykonaniu „Jutrzenki” Pendereckiego w Krakowie; 22.20 „Różnym głosem”; 22.40 Jazz w Warszawskim Tow. Muzycznym; 23.10 Korespondencja z zagranicą; 23.15 „Po raz pierwszy na antenie”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Zmiana profilu — reportaż; 8.50 „W rytmie cza-cza i bolera”; 9 Utwory romantyków; 9.35 Zielone sygnały: „Najciekawsze jest często pod latarnią”; 9.50 Z różnych stron Kraju Rad; 10.10 Skoczne melodie gra Zespół Klarnetistów S. Maciejewskiego; 10.25 Rozmowa z literatko-muzyczna; 11.25 Kompozytor tygodnia — S. Prokofiew; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 W rytmie polki; 13.25 Aud. dziecięca; 13.40 „Ojciec” — wspomnienie J. Rapackiej; 14.05 „Z Pragi do Belgradu”; koncert; 14.45 „Błękitna szatafeta”; 15 Studenci PWSM przed mikrofonem PR; 15.40 „Folklor muzyczny Bantu”; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Za Odrą i Ny-sa” — magazyn aktualności niemieckich; 17.55 Radioexpress; 18.05 Poganiń i jego gitara; 18.20 „Son da”; 18.45 „Reda reda”; 19.15 Język franc.; 19.31 Teatr PR — IX Międzynarodowy Festiwal Przyjaźni; „Spojrzenie w zwierciadło czyli spotkanie z baśnią” — słuch.; 20.11 Muzyka rozrywkowa; 20.31 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 21.01 Felieton A. Torskiej; 21.05 W. A. Mozart: Symf. D-dur; 21.25 „Ej, sobótka, sobóteczka” — wyk. zespoły regionalne z Krakowskiego; 21.40 Koncert rozrywkowy; 22.33 Kompozytor tygodnia — S. Prokofiew; 23.15 Uniwersytet Radiowy O.I.R.T. Cykl: „Na uka w służbie pokoju”; Wykład pt.: „Problemy kierowania w przemysle wydobywczym”; 23.35 „Rytmy dla tanecznych par” — graja niemieckie orkiestry taneczne.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.50 Mikrorecital Haliny Frackowiak; 8.05 Salatką po włosku; 8.35 Muzyka pocta UKF; 9 „Tredowata”; 9.10 Orzany w róznych stylach; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Mikser — czyli magazyn muzyczny; 10.15 Światło w ciemnościach — rep.; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Klimaty” — odc. 23 pow.; 12.35 Konc. muzyki uniwersyteckiej; 13 Na onolskiej antenie; 15 Takie sobie sprawy — gawęda; 15.10 Z prywatnej biblioteki — Francis Mugazy Szpanier; 15.35 N + T — czyli nowość w technice; 15.50 K. M. Weber — „Fonertstueck f-mol — gra Robert Casadesus; 16.15 Przeboje — oryginalne transkrypcje; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Tredowata”; 17.40 Przeboje z przebojów; 18.10 Herbata przy samowarze; 18.25 Mój magnetofon;

Turniej wiedzy o regionie

Sukces Parzęczewa i kościańskiej „trójki“

Turniej wiedzy o regionie dla młodzieży szkolnej weszły już na stałe do kalendarza imprez organizowanych w Kościańskim, wspólnie przez Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN, Towarzystwo Młodszych Ziem Kościańskiej, Zarząd Oddziału Powiatowego ZBoWiD, Klub Oficerów Rezerwy oraz Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną.

Tegoroczny turniej, w porównaniu z dotychczasowymi, otrzymał szczególną oprawę. Oprócz szkół kościańskich, organizatorzy zaprosili do udziału w nim reprezentacje 5 dużych wiejskich szkół zbiorczych.

Do ostatecznej rozgrywki doszło w salce Powiatowego Domu Kultury w Kościanie. W turniejowych szrankach stały reprezentacje szkół: nr 2 i nr 3 z Kościana, z Jerki, Konojadu i Parzęczewa. Po trzygodzinnych zmaganiach jury turnieju, działające pod przewodnictwem kierownika Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium PRN — Leona Chojnackiego, wyłoniło zwycięzców.

Tytuł drużynowego mistrza turnieju zdobyła reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 3 z Kościana, która zgromadziła na swym koncie 347 punktów. Kolejne miejsca zajęły reprezentacje szkół: z Parzęczewa — 325, Jerki — 322, Konojadu — 310 i nr 2 z Kościana — 290 punktów.

W klasyfikacji indywidualnej doszło do sporej niespodzianki. Sprawili ją uczennice wiejskiej szkoły z Parzęczewa — Aleksandra Odważna. Zdoby-

Z Szamotulskiego

Szkoła gospodarności

Powiatowa Komisja Spółdzielni Uczniowskich przy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Szamotulach zrzesza 34 spółdzielni uczniowskich, do których należy około 2 tys. młodzieży.

Młodzież uczy się tu spółdzielczego gospodarowania, poprzez prowadzenie sklepików ze sprzedażą artykułów szkolnych, kawiarni (np. Technikum Gastronomiczne w Pniewach), hodowli królików i pszczoł (szkoły w Popowie, Brodziszewie, Sędzinach). Uczniowie zajmują się także zbieraniem makulatury, runa leśnego, produkują zabawki dla dzieci z przedmiotów, świadczą usługi fryzjerskie, krawieckie, służą pomocą chorym i niepełnosprawnym. Organizacja społeczna szamotulskich szkół. Patronują jej wszystkie powiatowe jednostki spółdzielcze. Najbardziej aktywne spółdzielnie uczniowskie znajdują się w Popowie (najstarsza w powiecie) oraz w Technikum w Pniewach, zaś najlepszą opiekunów to GS Pniewy i Wronki oraz WSS Wronki. (mr)

Gotowość — na 5

Trzynaście jednostek Ochotniczych Straży Pożarnej, działających przy zakładach produkcyjnych Obornickich Fabryk Mebli, w tym jedna drużyna żeńska i trzy młodzieżowe, wzięło udział w międzynarodowych zawodach sportowo-pożarniczych. Sprawdzian wypadł pomyślnie; większość startujących jednostek dała piękny pokaz szybkości i skuteczności interwencji oraz dużej sprawności fizycznej. W punktacji ogólnej zawodów najlepszą okazała się jednostka OSP przy Zakładach w Chodzieży. (bop)

19 Powieś w wyd. dżw.: „Generał Jego Królewskiej Mości” — Daphne du Maurier; 19.30 Piosenki dla Wandy; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Reminiscencje muzyczne — Horowitzowski odkrycia; 20.45 Teatrzyk „Zielone oko”; 21 „Tamtą noc” — słuch.; 21.10 Rytm i piosenka; 21.30 Obyczaje, obyczaje — Brazylia; 21.50 Opera G. Donizettiego: „Don Pasquale”; 22.05 Śpiewa Jean Ferrat; 22.15 Trzy kwadransy jazzu: 23 „Lambro” — poemat J. Słowackiego; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobrą noc gra Mieczysław Kosz.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15, 17, 18, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 10—10.50 — Z serii: Randall i duch Hopkirk — II odc. filmu; 16.30

ła ona tytuł mistrza turnieju, gromadząc na swym koncie 115, spośród 125 możliwych do zdobycia punktów.

Uczniowie wiejskich „ośmiolatek” zaprezentowali się w turnieju z najlepszą stroną, uzyskując czołowe miejsca w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej. Nawet najbardziej wymagających członków jury zachwycili rzeczowe i rozsądne odpowiedzi A. Wróblewskiego z Parzęczewa, J. Jasińskiego i B. Bibrowskiej z Konojadu i G. Michałowskiego z Jerki.

Kolejny turniej wiedzy o regionie kościańskim dowiódł, że w ciągu minionego roku wzrosło w szkołach powiatu zainteresowanie problematyką regionalną; że postępowe, patriotyczne tradycje tej ziemi nie są obce uczniom, i ich wychowawcom.

JERZY ZIELONKA

Na turystycznych szlakach (2)

Na wywczasy w Wielkopolskę

Majowi i czerwcowi urlopowicze wygrali w tym roku wielki los. Dzięki wyżowym wyskokom aury plawią się doliw w słońcu, próbując zanurzać się dla ochłody w cokolwiek zimnej jeszcze toni rzecznych i jeziornych wód, których nie brak i naszej Ziemi Wielkopolskiej. Nie wszyscy szukają opalenizny w górach czy nad morzem. Ostatnio coraz bardziej przysmaga się moda czasowania w ustronnych zakątkach naszego województwa.

ANI GÓRY WYSOKIE...

Przyjrzyjmy się, co zrobiono, aby zachęcić do spędzenia urlopów w ostepach Puszczy Nadnoteckiej, nad międzychodziami czy wolsztyńskimi jeziorami, w uroczyskach domkach campingowych Boszkowa, Osiecznej, Skorzęcina, Kiekrza, Trzcianki czy Wolsztyna.

Przed wszystkim na dobro w tym roku należy zaliczyć, iż nie czekano na pełnię sezonu lecz w dwunastu ośrodkach czasów niedzielnym rozpoczęło wcześniej przyjmować gości, wydłużając np. do pół roku czasokres działalności ośrodków w rejonie podpoznańskim i koło Pili. Czynne tego lata 91 miejsc czasów świątecznych może pomieścić jednorazowo około dwustu tysięcy osób. Do tego trzeba dodać 64 ośrodki czasów stałych (FWP, wagonowych DOKP, campingi zakładów pracy itp.), które przyjmują dziennie 445 tysięcy osób. Oczywiście, nie można zapomnieć o koloniach, obozach letnich dla dzieci i młodzieży, bowiem 395 zorganizowanych na terenie naszego województwa placówek kołonijnych gościć będzie dzień nie 121 tysięcy osób.

JEDEN PRZYKŁAD

Do Boszkowa w powiecie leszczyńskim zjeżdżają tłumy czasowiczy. Ponoć bywa ich w czasie niedziel i świąt w pełni sezonu po 25 tysięcy osób. Patronat nad zaopatrzeniem miejscowości przejęła w zasadzie spółdzielczość samopomocowa, prowadząca tu 6 kiosków (w ogóle istnieje w Boszkowie 11 kiosków różnych branż i pionów handlo-



w ubiegłą sobotę, w najkrótszą noc roku, na Jeziorze Lednickim pod Gnieznem, odbyły się tradycyjne obchody starosławiańskiego święta Kupali. Liczne zgromadzenia mieszkańcy Gniezna i okolic, a także przybyli goście, podziwiali bogactwo obrzędów przygotowanych i wykonywanych przez tamtejsze zespoły ludowe oraz aktorów Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie.

W bogatym programie oglądać starosławiańskie obrazy według pradawnego obyczaju, jak zbierali młodzieży, składanie hołdu bożkowi Swa rożycowi oraz spuszczenie wianków na wodę. Na zdjęciu górnym: dziewczęta ukwiecają figurę Swarozycza. Zdjęcie dolne przedstawia kapelę ludową, w której grają m. in. ojciec i syn Galiński z Gniezna. Kapela przygrywała w czasie obrzędów.

Fot. — J. Chłasta



ABSOLWENCI ZSR

LESZNO. W bieżącym roku szkolnym mury leszczyńskiego Zespołu Szkół Rolniczych opuściło 137 absolwentów. W liczbie tej znajduje się 39 pierwszych absolwentów Technikum Rolniczego, 41 Technikum Ogrodniczego i 57 absolwentów Wydziału Korespondencyjnego Kształcenia Rolniczego — Technikum Ogrodniczego. Naukę ukończyło tu również 75 uczniów Zasadniczej Szkoły Ogrodniczej. Ci ostatni otrzymali zatrudnienie na terenie naszego województwa. (r)

UDANY RAJD

OBORNICKI. Z udziałem kilkudziesięciu drużyn samochodowych i motocyklowych odbył się w minio na niedzielę rajd obornickich spółdzielnych inspektorów ruchu drogowego oraz członków ORMO. Trasa rajdu wiodła z Obornik przez Rogoźno, Ryczywół z powrotem do Obornik i wynosiła 72 km długości.

Na jego uczestników czekały m. in. dwie próby sprawnościowe: rzut granatem i strzelanie z kbks. Ponadto musieli oni rozpoznać znaki drogowe oraz wykazać się znajomością przepisów ruchu drogowego. Zwycięstwo w rajdzie odniosła drużyna samochodowa w składzie: Cz. Burda, J. Święci-chowski i J. Jankowski. (bop)

BĘDA WESOŁE WAKACJE

PNIEWY. Blisko 120 dzieci pracowników pięciu gospodarstw PGR Pniewy, które korzystały przez cały rok z zakładowych świetlic i opieki pedagogów, zwiedziło Poznań i Kórnik. Wiele z nich było w stolicy Wielkopolski po raz pierwszy; radość więc była niepełna. Chwila rozpoczęcia szkolnych wakacji ponad 200 dzieci będzie korzystać z półkolonii i kolonii urzędniczych przez, przedsiębiorstwa. Część zwiedzi również Wybrzeże. Pozostałym dzieciom zapewniono opiekę i zabawę w dziecięcym (sk)

PIĄTKA Z ROSYJSKIEGO

KOSCIAN. Z inicjatywy Komisji Szkolnej Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Kościanie odbył się tutaj konkurs wzorowego czytania w języku rosyjskim, w którym uczestniczyło 99 uczniów z 25 szkół podstawowych całego powiatu. Konkurs przeprowadzono w czterech grupach klas: piątej, szóstej, siódmej i ósmej.

Najlepiej poziom czytania w języku rosyjskim reprezentują uczniowie szkół: z Głuchowa, Kościana, Czempina, Smigla, Gołębina Starego i Czacza. Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN w Kościanie. (zi)

Święto Kupali

wało im tylko nie ptasiego, lecz krowiego mleka, którego akurat nie zdołała dowieźć mleczarnia z Leszna.

O napojach chłodzących pomyślano zawczasu. Czekały w odwodzie dwa wagony wód mineralnych, zmagazynowane w pobliskim Lesznie już w kwietniu. Nektary i płyny owocowe uzupełniają bogaty zestaw. Czy to starczy? Leszczyńscy handlowcy mówią, że tak, jeśli chodzi o rejon Boszkowa, Osiecznej i Lipna. Mają jeszcze trudności z zaopatrzeniem Rydzyny i Krzemienia, lecz te kłopoty skończą się, gdy ruszy planowana z początkiem przyszłego roku rozlewnia wód gazowanych w Rydzynie, o którą kilka lat temu toczyła się batalia z konserwatorami tego zabytkowego miasteczka.

Przymknawszy więc oko na dostrzeżone tu i ówdzie braki organizacyjne i zaopatrzeniowe, wierzając handlowcom na słowo, że uruchomią w tym sezonie więcej niż w zeszłym roku punktów małej gastronomii (kuchnie polowe, rożny, wózki), kilkanaście sklepów i kiosków, 17 zakładów gastronomicznych, udajmy się pełni otuchy na urlop do Boszkowa, Osiecznej, Mierzyna, Sierakowa, czy innych ośrodków turystyczno-wczasowych na gościnnej Ziemi Wielkopolskiej.

MARIA POLCYNOWA

70 lat „Lutni“

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Dolsku uroczystości z okazji 70-lecia zespołu śpiewaczego „Lutnia”. Odbyła się uroczysta akademicka, na której sprawozdanie z 70-letniej działalności Zespołu złożył prezes — Marian Szukalski.

Prezes Krajowego Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych — Edward Rebelka udekorował Sztandar Koła Złotą Honorową Odnaką Śpiewacza. Ponadto Srebrne Honorowe Odnaki Śpiewacze otrzymali: długoletni prezes Koła Śpiewaczego — Marian Szukalski, długoletni dyrygent — Ludwik Hyży oraz Stanisław Ochocki, Irena Kowalska i Regina Kubiak. Brązowe Odnaki otrzymali: Marta Tyczyńska, Marta Wojsnińska, Kazimiera Cwojdzińska, Krystyna Trybuś, Halina Majzner, Halina Kocińska i Helena Michalska. (s)

OTACZAJCIE DZIECI
NALEŻYTA OPIEKĄ NI
POZWALAJCIE, ABY BA
WIEFY SIĘ ZAPAKOWAŁI